



POZNAN
ŚRODA
7
MAJA
1969

Wydanie AB
Nr 107 (7842)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Przedwyborczy dialog rozpoczęty

**Spotkania kandydatów na posłów: K. Barcikowskiego
F. Szczerbala i S. Jędryszczaka z wyborcami**

W Wielkopolsce rozpoczął się cykl przedwyborczych spotkań kandydatów na posłów i radnych ze społeczeństwem. Wczoraj z wyborcami spotkali się m. in.: w Lesznie — kandydat na posła, członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Kazimierz Barcikowski, a w Koninie — kandydat na posła, zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu, Franciszek Szczerba.

Poprzedniego dnia spóźnili na przedwyborczy zebrań w Strózkach kandydata na posła, prezesa Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych — Stefana Jędryszczaka. W tym samym dniu S. Jędryszczak spotkał się we Wrześni z pracownikami przedsiębiorstw budowlanych.

Z przebiegu dotychczasowych spotkań widać, że stanowią one gospodarską dyskusję na temat rozwoju poszczególnych regionów i kraju, wyraz pełnego poparcia dla programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

Wczoraj w Leszczyńskich Zakładach Okuć odbyło się spotkanie z kandydatem do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego nr 59, członkiem KC — I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Kazimierzem Barcikowskim. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele miejscowych władz.

Spotkanie rozpoczęło zwiedzeniem nowo powstałego Zakładu Ościerni. I sekretarz interesował się warunkami pracy i produkcji oraz dalszym rozwojem tego tak potrzebnego dla naszego budownictwa zakładu.

Spraw, którymi załoga pragnęła podzielić się ze swoimi kandydatem było wiele. Przed

stawiciele załogi mówili o tym, co będzie realizowane przez samą załogę oraz o tym, w czego załatwieniu konieczna jest pomoc władz terenowych i centralnych.

Na zakończenie spotkania brał głos I sekretarz KW. Mówiąc o rozwoju przemysłu całej Polski, na tle tym ukazał zmiany jakie zachodzą we wszystkich miejscowościach naszego kraju. Ich przejawem są na przykład olbrzymie przeobrażenia Leszczyńskich Zakładów Okuć. Po 15 latach restrykcyjnej pracy załogi, zakłady do czekały się nowego obiektu i modernizacji starego.

Przemysł nasz — powiedział I sekretarz — osiągnął podstawy dla przyspieszenia produkcji. Nie znaczy to, że chcemy tylko więcej produktów. Muszą być one jednocześnie nowoczesne, muszą poddać konkurencji z wytwórcami z zagranicą.

Wskazując na dziedzinę, w której — dzięki już osiągnięciemu poziomowi — obecnie możemy zmniejszyć nakłady inwestycyjne (np. budownictwo dróg, szkół, elektryfikacja kraju), mówca zaznaczył, że będziemy intensywniej zajmować się budownictwem mieszkaniowym, sprawami gospodarki komunalnej, komunikacji. Będzie tych zadań wiele, i to nie tylko na jedną pięcioletkę.

K. Barcikowski pokrótce omówił działalność Sejmu ubiegłej kadencji oraz system planowania czekającej nas pięcioletki. W planowaniu w większym niż dotychczas zakresie będą brały udział i decydowały władze terenowe oraz kierownictwa poszczególnych zakładów. (JK)

W konińskim Domu Kultury odbyło się wczoraj przedwyborcze spotkanie przedstawicieli

cieli miejscowego społeczeństwa z kandydatami na posłów do Sejmu: przewodniczącym Prezydium WRN w Poznaniu F. Szczerbalem i prezesem Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych S. Jędryszczakiem oraz kandydatami na radnych miejskich, powiatowych i wojewódzkich. Spotkanie to stanowiło okazję do wymiany poglądów i ożywionej dyskusji nad programem wyborczym. Licznie przybyli na spotkanie przedstawiciele konińskich zakładów pracy zgłaszali swoje propozycje dotyczące dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego Zagłębia Węglowego. Tym zagadnieniem poświęcone było także wystąpienie przewodniczącego Prezydium PRN w Koninie Z. Zamojskiej.

Kandydaci na posłów i radnych uczestniczyli także wczoraj w podobnych spotkaniach, które odbyły się w konińskim Technikum Górniczym oraz w Golinie, Kazimierzu Biskupim i Wilczynie. I tu spotkaniom towarzyszyło żywe zainteresowanie ze strony wyborców, pa daly liczne pytania dotyczące perspektyw rozwoju regionu konińskiego.

U Thant na audiencji u Papieża

Sekretarz generalny ONZ U Thant został przyjęty we wtorek na audiencji prywatnej u Papieża Pawła VI.

Była to już druga w ciągu ostatnich ośmiu dni audiencja U Thanta w Watykanie.

Wtorkowe spotkanie U Thanta z Papieżem miało charakter prywatny. Poruszano problemy polityki międzynarodowej m. in. wojnę w Wietnamie, konflikt bliskowschodni i kryzys nigeryjski.

Tego samego dnia U Thant opuścił Rzym i udał się w drogę powrotną do Nowego Jorku. (PAP)

Potrzeba większej kontroli nad cenami artykułów rynkowych Obrady prezydium i KW CRZZ

Rola samorządu robotniczego i rad zakładowych w kształtowaniu cen artykułów konsumpcyjnych i usług — była przedmiotem wtorkowych obrad prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Dokonano też oceny stanu zaplecza socjalnego w zakładach przemysłu maszynowego i ciężkiego.

Wprowadzenie w ostatnich latach bardziej elastycznej polityki cen i pewnej decentralizacji uprawnień w ich ustalaniu zmusza do zaostrożniejszej kontroli w tej dziedzinie, tak ważnej dla stabilizacji poziomu kosztów utrzymania i umacniania równowagi rynkowej. Chodzi tu zwłaszcza o zapobieganie różnego rodzaju ukrytym podwyżkom cen, m. in. w postaci pogarszania jakości wyrobów bez obniżki cen; wprowadzania na rynek artykułów o nieznacznie tylko poprawionej wartości użytkowej i nieproporcjonalnie wyższej cenie; wycofywanie z produkcji wyrobów tanich a poszukiwanych. Niezmiernie ważnym odcinkiem kontroli państwowej i społecznej jest też prawidłowość kalkulacji i wniosków cenowych, zwłaszcza zgłaszanych przez rzemiosło, bowiem tu nazbyt często notuje się przypadki nieuzasadnionych podwyżek.

W sprawach kształtowania cen zgodnego z założeniami polityki gospodarczej państwa

W Wietnamie Południowym

Brawurowy atak na obóz wojskowy USA

W poniedziałek w Wietnamie Południowym doszło do zaciętych walk między oddziałami patriotycznymi a siłami agresora. Tego dnia oddziały patriotyczne zaatakowały 4 ważne obiekty w rejonie sągajskim oraz na wybrzeżu środkowym w pobliżu Da Nang.

Amerykańska kolumna pancerna wysłana z Cu-Chi celem wsparcia bazy artylerii skierowała w zasadzkę w pobliżu Trang Bang 45 km na północny zachód od Sajgonu. Kolumna została ostrzelana z granatników przeciwpancernych oraz broni automatycznej. Zaatakowani Amerykanie stawiali opór przez godzinę, po czym zmuszeni byli wezwać na pomoc bombowce, helikoptery oraz jednostki pancerne.

We wtorek rano partyzanci przeprowadzili brawurową akcję na amerykański obóz w pobliżu granicy z Kambodżą. Walki zaczęły się jeszcze w nocy i koncentrowały się 11 km na południe od Katum w prowincji Tay Ninh. Pod osłoną nocy partyzanci przeniknęli do obozu i ostrzelali z broni automatycznej zaskoczonych Amerykanów. Po wykonaniu zadania partyzanci wycofali się. Agencja Reutersa powołując się na źródła sągajskie podaje, iż 9 żołnierzy USA zostało zabitych, a 62 odniosło rany.

PAP

Bliski Wschód

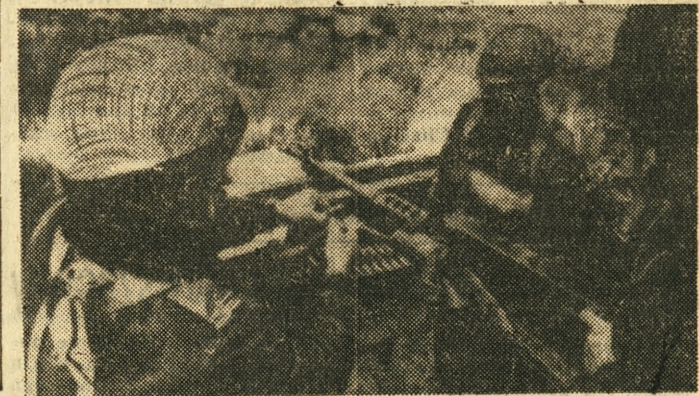
Dwukrotna wymiana ognia nad Jordanem Starcie patroli Izraela i Syrii

Bliskowschodnia agencja prasowa MEN powołując się na komunikat radia bejruckiego donosi, że w poniedziałek w późnych godzinach wieczornych doszło do dwukrotnej wymiany ognia sprovokowanej przez wojska izraelskie w rejonie mostu Husajna.

Jak oświadczył rzecznik wojskowy, strona jordańska nie poniosła strat, natomiast jedna bateria izraelska została zniszczona. Rzecznik dodał,

że wymiana ognia trwała łącznie — 35 minut.

W poniedziałek około godziny 20-tej czasu miejscowego patrol izraelski przekroczył



Aktywność partyzantów arabskiego ruchu oporu zmusza izraelskich najezdźców do ciągłego pogotowia bojowego. Patrole izraelskie wpadają w zasadzki ponosząc dotkliwe straty. N/z: izraelski patrol na wzgórzach Golan.

CAF — AP Telefoto

linię przerwania ognia między Izraelem a Syrią — donosi radio Damaszek. W wyniku tego doszło do 15 minutowej walki pomiędzy patrolami izraelskim, a żołnierzami syryjskimi.

W czasie rozmów między królem Husajnem a prezydentem Naserem które rozpoczęły się w pałacu prezydenckim w Kairze, król Husajn zapoznał prezydenta Naserę z przebiegiem swej podróży do Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji.

We wtorek władca Jordanii opuścił Kair, udając się na rozmowy z królem Arabii Saudyjskiej, Fajsałem. (PAP)

Demonstracja pod Białym Domem

W poniedziałek przed rezydencją prezydenta USA — Białym Domem odbyła się demonstracja antywojenna. Wzięło w niej udział ponad 1000 osób, przeciwników wojny. Demonstranci domagali się natychmiastowego przerwania wojny w Wietnamie.

PAP

Przybyli liczni goście

Jubileuszowe uroczystości Uniwersytetu w Poznaniu

Koncert inauguracyjny w auli UAM

Od poniedziałku zjeżdżają do Poznania delegacje uczelni krajowych i zagranicznych na uroczystości jubileuszowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Z Uniwersytetu im. Martina Lutra w Halle-Wittenberg przybył na czele delegacji rektor prof. dr F. Wolf. Witano także gości z Tbilisi, Charkowa i Wiednia. Z ośrodków krajowych reprezentowane będą na dzisiejszych uroczystościach wszystkie uniwersytety, wyższe szkoły Szczecina, Katowic, Opola i inne.

Wczoraj przed koncertem inauguracyjnym rektor UAM prof. dr Czesław Łuczak pojął reprezentację zagraniczną. Koncert odbył się wieczorem w auli UAM — wystąpił Chór Chłopców i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrekcją Stefana Stulgosza.

Dzisiejsze uroczystości, jeżeli pogoda nie przeszkodzi, rozpoczną się pochodem (trasa: Al. Stalingradzka, Czerwonej Armii, Lampego, Plac Wolności, Paderewskiego, Stary Rynek). Pochód wyruszy o godz. 8.30, a o godz. 9 na Starym Rynku wygłoszą przemówienia przedstawiciele władz miejskich i środowiska akademickiego.

O godz. 11 — akademii w auli UAM (ze względu na ograniczoną liczbę miejsc — wstęp tylko za zaproszeniami). Po południu program przewiduje otwarcie wystawy „50 lat Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu” w Pałacu Kultury (godz. 14), spot-

kanie naukowców i studentów z władzami miasta i województwa w sali Wielkiej Pałacu (godz. 14.30), wręczenie odznaczeń i medali pracownikom UAM (godz. 19 w małej auli UAM) oraz galowy koncert w Operze.

Jutro nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. Heliodora Święckiego i nadanie doktoratów honorowych (wb)

Narada dziennikarzy w KC PZPR

Pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR — Stefana Olszowskiego odbyła się we wtorek w Warszawie, w gmachu Komitetu Centralnego partii, narada redaktorów naczelnych i publicystów ekonomicznych, gazet, agencji prasowych, radia i telewizji.

Podczas narady przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Kulesza omówił wprowadzane obecnie zmiany w systemie planowania gospodarczego oraz podstawowe wytyczne, jakim mają być podporządkowane założenia przyszłego planu 5-letniego. Następnie minister finansów — Stanisław Majewski przedstawił informację o wprowadzanych — zgodnie z uchwałami II plenum KC PZPR — zmianach w systemie finansowania inwestycji.

Na tle obu tych wystąpień, a także odpowiedzi udzielonych na pytania uczestników narady — Jan Ptaszek z Biura Prasowego KC omówił zadania prasy, radia i tv wynikające z uchwał II plenum KC PZPR.

PAP

Królowa brytyjska w Wiedniu

W poniedziałek przybyła do Wiednia z 5-dniową wizytą oficjalną królowa W. Brytanii Elżbieta II wraz z małżonkiem. Na lotnisku witai ją prezydent Austrii Franz Jonas, kanclerz Josef Klaus i członkowie rządu. (PAP)

Radca ambasady duńskiej wydalony z Polski

W dniu 5 maja br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych za komunikowało ambasadorowi Danii w Warszawie, że władze polskie uznają za niepożądany dalszy pobyt w Polsce p. Olava Brahe-Pedersena, radcy ds. rolnych ambasady duńskiej — prosząc aby opuścił on Polskę do dnia 11 bm. (PAP)

Spadek rezerw złota w Banku Francji

Francuskie zapasy złota wciąż się zmniejszają. Francuskie Ministerstwo Finansów opublikowało dane, według których 30 kwietnia zasoby złota w Banku Francji wynosiły 3.773,7 mln dolarów, to znaczy o 21,1 mln dolarów mniej niż w zeszłym miesiącu.

PAP

POGODA

7 bm. pogoda będzie bez większych zmian, zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, lokalnie skłonność do burz i przełotnych opadów.

Temperatura od 22 st. na północ do ok. 30 st. na południu. Tylko nad morzem ma być znacznie chłodniej: od 10 st. do 12 st.

Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Incydenty zbrojne w Libanie

Agencje zachodnie donoszą o nowym napieciu w Libanie. W niedzielę i w poniedziałek w południowej części kraju doszło do kilku incydentów między komandami palestyńskimi „Al Salla” a libańskimi siłami zbrojnymi. Komunikat wojskowy, ogłoszony w poniedziałek w Bejrucie stwierdza, że partyzanci urządzali zasadzki na pojazdy wojskowe, otwierając do nich ogień. Podczas jednego z ostatnich ataków został zabity jeden żołnierz libański.

Rzecznik libańskich sił zbrojnych oświadczył, że armia postanowiła przystąpić do „akcji odwetowych” na południu kraju. Obecnie przerzucone są wszystkie stojące do dyspozycji oddziały libańskie do południowego Libanu, gdzie doszło do konfliktu. Należy przypominieć, że powodem kryzysu jest właśnie stosunek rządu do palestyńskiego ruchu wyzwolenia. (PAP)

Zagraniczni dyplomaci w Poznaniu

W Poznaniu przebywa od poniedziałku 25-osobowa grupa przedstawicieli dwudziestu placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. Przyjazd ten, zainicjowany przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego ma na celu zapoznanie gości z rozwojem naszej gospodarki i jej możliwościami eksportowymi.

Dyplomaci zwiedzali wczoraj m. in. Zakłady HCP, Poznańską Fabrykę Maszyn Żniwnych oraz zabytki Poznania. Podczas trzydniowego pobytu zapoznają się oni również z dorobkiem gospodarczym i kulturalnym Wielkopolski, przybывая do kilku miejscowości naszego województwa. (Z)

SPRAWDŹ
czy jesteś na liście wyborców

Bhp i racjonalizacja tematem obrad WKZZ i NOT

Wczoraj odbyło się w Poznaniu wspólne posiedzenie prezydium Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Odziału Wojewódzkiego NOT. W toku obrad omówiono problem bhp i racjonalizacji.

W ub. roku zanotowano 12 997 wypadków przy pracy,

Narada w Prokuraturze

6 bm. odbyła się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu narada aktywno-prokuratorskiego i partyjnego z udziałem Prokuratora Generalnego PRL Kazimierza Kosztirki.

Przedmiotem narady było omówienie realizacji uchwał V Zjazdu PZPR oraz wniosków wynikających z posiedzenia Rady Państwa 3 bm., na którym rozpatrywano między innymi sprawozdanie z działalności Prokuratury Generalnej PRL w roku 1968.

Ponadto przedyskutowano przygotowanie aparatu prokuratorskiego do pracy w oparciu o nową kodyfikację prawa karnego.

W toku narady poinformowano Prokuratora Generalnego o społecznym zaangażowaniu kadry prokuratorskiej w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Narada w Prokuraturze Wojewódzkiej poprzedzona była spotkaniem Prokuratora Generalnego z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Czesławem Kończalem. (na)

Kolejny sukces dworcowej Poczty

Urząd Poczto-Telekomunikacyjny nr 2 zwany w Poznaniu dworcowym, należy do najpopularniejszych w naszym mieście. Przyczyniają się do tego przede wszystkim godziny otwarcia, gdyż placówka, ta czynna jest do godz. 24 zaś jej ekspozytura w holu Dworca Głównego całą dobę. Poszczególne oddziały Urzędu jak np. sortownia listów pracują także całą dobę, ekspedując listy i przesyłki w różne strony kraju i świata.

Pracownicy Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego nr 2 mają bardzo dobre wyniki w pracy o czym najlepiej świadczy fakt zajęcia pierwszego miejsca we współzawodnictwie ogólnopolskim i zdobycie sztandaru przechodniego Ministerstwa Łączności i ZG ZZ Pracowników Łączności. Uroczyste wręczenie sztandaru odbyło się wczoraj na akademii w Teatrze Polskim. Warto tu dodać, że wręczenie sztandaru załozce Urzędu miało charakter symboliczny, gdyż znajduje się on od roku w jej posiadaniu. W 1967 roku UP-T nr 2 zajął również pierwsze miejsce. Żeby wyzerpać listę sukcesów tej załogi trzeba dodać, że jeden sztandar przechodni Ministerstwa Łączności i ZG ZZ Pracowników Łączności, wspomnianą placówką zdobyła już na własność, zajmując w poprzednich latach trzy razy z kolei pierwsze miejsce. (s)

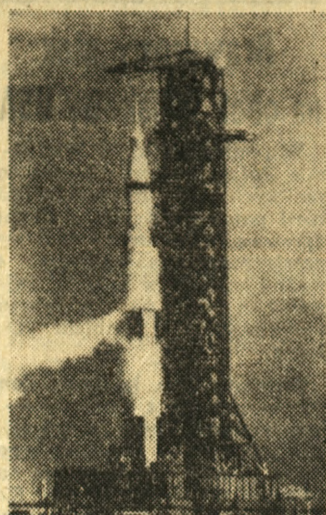
Protest przeciwko „Zielonemu Beretom”

Do gwałtownych demonstracji, w których wzięło udział około kilkuset osób, doszło w poniedziałek w Kopenhadze podczas wyświetlania po raz pierwszy w Danii filmu „Zielone Berety” który jest amerykańską wersją wojny w Wietnamie. Demonstranci zablockowali wejście do kina, w którym miał być wyświetlany film powodując równocześnie poważne zakłócenia w ruchu ulicznym. Do akcji przeciw manifestom wprowadzono policję. Kilka osób zostało rannych.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

Przed startem „Apollo”



Na wyrzutni raketowej na przylądku Kennedy'ego stoi już rakieta SATURN-5, która wyniesie w przestrzeń kosmiczną kabinę APOLLO-10 z 3 kosmonautami na pokładzie w dniu 18 maja. CAF — UPI — Telefoto

Obchody 24 rocznicy powstania praskiego

W stolicy CSRS obchodzono w poniedziałek 24 rocznicę powstania praskiego przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Jak podaje agencja CTK, delegacje czeskosłowackiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich oraz Ministerstwa Obrony Narodowej CSRS złożyły wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza na Vitkovie. Wieńce złożono również na mogiłach bojowników ruchu oporu na Cmentarzu Olszańskim. (PAP)

Trzydniowe ćwiczenia sztabowe NATO

Pod kierownictwem dowódcy naczelnego sił NATO w Europie, generała amerykańskiego Lymana Lemnizera rozpoczyna się w środę trzydniowe ćwiczenia sztabowe NATO, w których weźmie udział ponad 400 generałów i admirałów. Ćwiczenia te mają stanowić test, w jaki sposób kwatery główna NATO w Europie zachodniej „zareaguje w okresie wzmożonego napięcia”. Francja, która w roku 1966 opuściła zintegrowane dowództwo wojskowe NATO, nie uczestniczy w tych ćwiczeniach. (PAP)

Przedsięwzięcie na niespotykaną skalę

Za rok — narodowy spis powszechny

W poniedziałek w Pałacu Staszica odbyło się plenarne posiedzenie komitetu przestrzennego zagospodarowania kraju PAN. Na posiedzeniu referat wygłosił prezes Głównego Urzędu Statystycznego doc. dr Kawalec na temat założeń programowych i organizacyjnych Narodowego Spisu Powszechnego w 1970 r.

W historii Polski niepodległej przeprowadzono dotychczas 4 spisy powszechne, z tego dwa w okresie przedwojennym. Wszystkie one różniły się od siebie znacznie zarówno pod względem metodologicznym, jak zakresem. Obecny, piąty spis powszechny będzie przedsięwzięciem statystycznym na niespotykaną dotąd w naszej praktyce skalę.

Z informacji doc. Kawalca wynika, że będzie ten spis jakościowo bardziej wszechstronny, znacznie szerszy i obejmie nowe dziedziny. W porównaniu ze spisem z 1960 r. tematyka obecnego spisu będzie obszerniejsza o 75 proc. Warto tu dodać, że pod względem rozmiarów tematyki spisów powszechnych — Polska znajduje się w najcięższej czołówce światowej.

Znaczenie powszechnych spisów narodowych jest ogromne. Pozwalają one uzyskać informacje, które byłyby nie do uzyskania na podstawie analizy bieżącej informacji statystycznej. Dzięki temu spisy powszechne są niezbędne w warunkach gospodarki planowej. Na nich bowiem opiera się założenia planów rozwojowych i opracowuje projekty dla poszczególnych działów gospodarki narodowej. W praktyce statystycznej spisy powszechne przeprowadza się co 10 lat. Jest to zgodne z zaleceniami międzynarodowymi, w tym zaleceniami biura statystycznego

Znów uprowadzenie samolotu na Kubę

W poniedziałek późnym wieczorem uprowadzony został na Kubę amerykański odrzutowiec „Boeing 727” z 75 osobami na pokładzie. Jest to 31 w bieżącym roku wypadek porwania samolotu amerykańskiego; z tej liczby powiodły się 24 próby. (PAP)

Powrót „Stefana Batorego”

Inauguracyjny rejs naszego nowego flagowca „Stefana Batorego” zakończył się 6 bm. w godzinach porannych. Statek dobił do nabrzeża przy dworcu morskim w Gdyni, owacyjnie witany przez licznie zgromadzonych mieszkańców Trójmiasta i przybyłych z kraju turystów. Kilka godzin wcześniej na morzu nasz transatlantyk minął się z wychodzącym w rejs wycieczkowy starym „Batorym”.

Zarówno kapitan statku — Jerzy Pszeny jak i pasażerowie, którzy przybyli do Gdyni z Montrealu chwalą walory „Stefana Batorego”. Stabilizatory łagodzące przechyły, klimatyzacja i obszerne pomieszczenia ogólnie zapewniły przyjemną podróż. Załoga z uznaniem wyraża się o urządzeniach statku, podkreślając, że jest to w znacznej mierze zastęga stoczników z gdańskiej stoczni remontowej. Podczas podróży powrotnej do Gdyni panowała idealna pogoda, co tym bardziej przyczyniło się do powodzenia rejsu. (PAP)

Działalność wychowawcza związków zawodowych w środowisku pracy

Omówienie referatu na XI plenum CRZZ

Dzisiaj odbędzie się XI posiedzenie plenarne CRZZ. Podstawą do dyskusji na plenum będzie rozesłany uprzednio referat prezydium CRZZ pt. „O większą skuteczność działalności wychowawczej związków zawodowych w kształtowaniu socjalistycznych zasad współżycia w środowisku pracy”.

W referacie czytamy m. in.:

Obecny etap budownictwa socjalistycznego wymaga spojrzeń w nowy sposób na treści i metody działalności ideowo-wychowawczej związków zawodowych, na skuteczność ich wysiłków w kształtowaniu socjalistycznej świadomości ludzi pracy, rozwijaniu ich aktywności społeczno-produkcyjnej i politycznej. Głównym terenem, gdzie wykazuje się świadomość klasy robotniczej, kształtują się jej postawy ideowe, polityczne i zawodowe, jest zakład pracy.

Uważamy, że kształtowanie osobowości człowieka zgodnie z idealami wychowawczymi socjalizmu musi być podniesione do rangi równie podstawowym funkcjom produkcyjnym zakładu. Wynika to z organicznej jedności przeobrażeń społeczno-ustrojowych i gospodarczych dokonujących się w naszym kraju.

Działalność wychowawcza związków zawodowych dyktowana jest zarówno troską o dalsze umocnienie demokracji socjalistycznej, jak i o ugruntowanie socjalistycznych zasad współżycia oraz rozwój inicjatyw społeczno-produkcyjnych załóg.

Najszerząca płaszczyznę dla rozwoju społecznej aktywności załóg stwarza bezpośredni udział robotników w samorządzie robotniczym. Wszystkie jego organy będą mogły lepiej wypełniać swoje zadania, jeżeli obok funkcji ekonomicznych, coraz pełniej będą roz-

wijać funkcje społeczno-wychowawcze.

Jednym z podstawowych zadań związków zawodowych i samorządu robotniczego — podkreślono dalej w referacie — jest ugruntowanie socjalistycznych stosunków między ludzkimi w zakładzie pracy.

Związki zawodowe występująć będą zdecydowanie przeciwnie tym kierownikom i organizatorom produkcji, którzy tolerancyjnie odnoszą się do naruszania zasad współżycia społecznego oraz obowiązujących norm prawnych, ze szkoda dla interesów załogi i zakładów pracy.

Związki zawodowe szanują i będą nadal umacniać zasadę jednoosobowego kierownictwa i odpowiedzialności. Nie będą jednak tolerować przypadków nadużywania tej służebnej zasady. Dobrze rozumiana troska o autorytet kierownictwa wyklucza samowolę, tłumienie krytyki robotniczej, arbitralny i apodyktyczny styl zarządzania jako nie dające się pogodzić z pojęciem socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Demokratyczny typ stosunków między przełożonym a podwładnym, między dyrektorem a załogą — to podłoże, na którym wzrasta i rozwija się inicjatywa pracowników, wyzwająca ogromne rezerwy w dziedzinie produkcji i życia społecznego. Upowszechnienie w zakładach pracy takiego właśnie stylu kierowania nakłada przede wszystkim na administrację gospo-

darczą obowiązek zapewnienia większej jawności życia w zakładzie. Nie ma np. potrzeby robić tajemnicy z decyzji w sprawie awansu, rozdziału premii, sposobu podziału funduszu zakładowego itp. Z problemem tym łączy się potrzeba wypracowania skuteczniejszego systemu informacji wewnętrzzakładowej.

Związki zawodowe — czytamy dalej w referacie — widzą konieczność rozwijania działalności ideowo-politycznej w zakładzie pracy w oparciu o jednolity zakładowy program. Trzeba ten program na sycić treścią właściwą dla określonego środowiska pracy. Powinien on uwzględniać m. in. usprawnianie systemu adaptacji społeczno-zawodowej pracowników, stosowanie obiektywnych ocen wyników pracy robotników i dozoru, wprowadzanie szerokiego wachlarza bodźców moralnych, usprawnianie zakładowego systemu informacji, rozszerzanie współudziału pracowników w decyzjach dotyczących zakładów i załogi, zapewnienie skuteczności krytyki pracowniczej.

Istotnym instrumentem wychowania w każdym zakładzie pracy — kontynuuje referat — jest właściwie funkcjonujący system bodźców moralnych. Wyrzykowane wprawdzie kontrole wykazują, że ilość kar rośnie, a ich skuteczność pozostaje pod znakiem zapytania. Nieproporcjonalne stosowanie kar w porównaniu z wyróżnieniami świadczy o niedocenianiu pozytywnych bodźców moralnych działających na ambicję i emocjonalne zaangażowanie pracowników.

Związki zawodowe uznając potrzebę umacniania dyscypliny w zakładach pracy, nie mogą jednak godzić się z tendencjami stosowania, jako środków umacniania tej dyscypliny, wyłącznie kar lub innych sankcji administracyjnych, przy równoczesnym niedocenianiu wyróżnień i nagród. Pod tym kątem organizacje związkowe i rady robotnicze powinny częściej niż obecnie analizować sytuację w przedsiębiorstwie. Należy też dokonać weryfikacji istniejących regulaminów pracy.

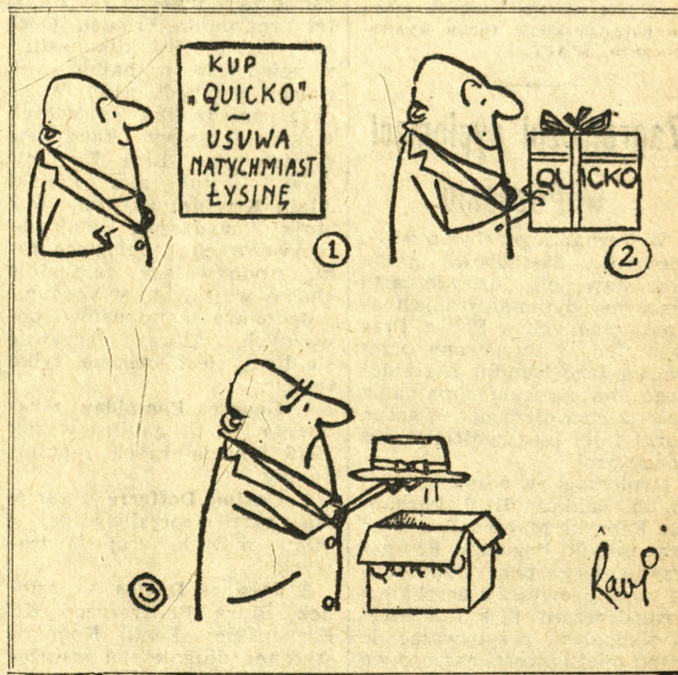
W końcowej części referatu podkreślono: znaczenie skutecznej działalności ideowo-wychowawczej w zakładach pracy należy rozpatrywać w szerszym aspekcie społecznym jako oddziaływanie klasy robotniczej na procesy wychowawcze w szkole i wyższej uczelni, na treści, kierunki pracy i postawy środowisk twórczych, programy placówek artystycznych, słowem — na polityczne i obywatelskie wychowanie całego społeczeństwa. Tym celem coraz lepiej służyć powinny: rozwijany przez związki zawodowe społeczny ruch opieki zakładów nad szkołami, współpraca związków zawodowych ze środowiskiem twórców i studentów, codzienne ich współdziałanie z radami narodowymi oraz wspólne poczynania z ZMS, ZMW, ZSP i ZHP.

PAP

Strajk włoskich pracowników łączności

We wtorek włoscy pracownicy poczt, telegrafów i telefonów ogłosili 48-godzinny strajk powszechny. Został on zorganizowany z inicjatywy 3 największych central związkowych.

Strajk ma podłoże ekonomiczne. (PAP)



Wszechnica Piastowska — bastion polskości

50 lat Uniwersytetu w Poznaniu

Zbrojny czyn ludu wielkopolskiego, walczącego o wyzwolenie zachodnich dzielnic Polski powołał do życia Uniwersytet w Poznaniu. Uniwersytetowi nadano nazwę „Wszechnicy Piastowskiej”. Miało to symbolizować fakt, że uczelnia ta nie tylko powstała na ziemi, która stanowiła kolebkę państwa Piastów, ale wpływała swymi i pracą ogarniać miała i te ziemie, które ongiś w skład tego państwa wchodziły, a których powstańcy osamotnieni w swym czynie odzyskać nie byli w stanie.

Wprawdzie sama nazwa nie utrzymała się długo, ale pracownicy nowo powstałego Uniwersytetu nieraz przybyli z innych stron Polski, dobrze rozumiejąc jej sens i moralny obowiązek, jaki na nich został nałożony. W krótkim czasie Uniwersytet w Poznaniu zasłynął jako ośrodek zachodnioznawczych badań naukowych. Rozpoczęła się też ostra polemika z nauką niemiecką, która stała się udowodnić, że zachodnie ziemie polskie zamieszkałe były przez plemiona germańskie, że plemiona słowiańskie niezdolne były do wytworzenia własnej państwowości, że wreszcie napływała ludność niemiecka była głównymi twórcami dóbr kulturalnych na ziemiach polskich. Celem przeciwwstawienia się tym tendencjom rozwinęto na Uniwersytecie archeologię. Dokonano licznych prac wykopaliskowych. Interesowano się starożytnymi grodami słowiańskimi w Biskupinie, Santoku, Wolinie, wykazując dobitnie wysoki poziom kultury prastłowiańskiej. Rozpoczęto systematyczne badania nad kolonizacją na prawie niemieckim, jej przebiegiem i rezultatami, dowodząc równocześnie, że napływ osadników był nieliczny, a ponadto w większości zostali oni wchłonięci przez społeczność polską.

W sukurs archeologom przy szli słaściwi. Zasięgnięto ze swych badań Instytut Zachodnio-Słowiański, wydający czasopismo pod nazwą „Slavia Occidentalis”. Ale nie tylko badania naukowe były główną formą pracy Uniwersytetu prócz naturalnie dydaktyki. Naukowcy zdawali sobie sprawę, że w pierwszym rzędzie należy na ziemiach zachodnich ówczesnej Polski spopularyzować wiedzę historyczną. Braki bowiem w tej mierze wskutek pruskiej polityki germanizacyjnej były znaczne. Powołane więc zostały do życia „Powszechne Wykłady Uniwersyteckie”, które od 1922 do 1939 roku objęły szerokie kręgi społeczeństwa Wielkopolski a głównie Pomorza.

Wykłady takie odbywały się również, aczkolwiek sporadycznie, w Olsztynie, Gdańsku i Pile a więc tam gdzie były m. in. większe skupiska Polaków w Niemczech.

Doceniano konieczność pracy wśród tamtejszych Polaków zamieszkałych na tych ziemiach, które wprawdzie nie weszły w skład państwa polskiego znajdowały się jednak w zasięgu oddziaływania kulturalnego Uniwersytetu Poznańskiego, którego rolę określił zbrojny czyn ludu wielkopolskiego w grudniu 1918 roku. Na tej też uczelni studiowała spora liczba Polaków z Niemiec jak i Łużyczan.

Krwawa okupacja hitlerowska zniszczyła Uniwersytet w Poznaniu. W gmachach jego rozłożył się „Reichsuniversität Posen”. Miał on stać się ośrodkiem promieniowania kultury niemieckiej na okrug Warty i inne polskie okupowane tereny. Nie zostali zlamani tylko ludzie. Mimo represji hitlerowskiego okupanta, mimo koszmaru okupacyjnej nocy naukowcy poznali szybko stanęli do pracy. W listopadzie 1940 roku utworzono tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich. W samej nazwie widzieć można było jego główne kierunki działania. Dotyczyło to zarówno spraw organizacyjnych, (powołano między innymi Instytut Mor-

ski przygotowujący kadry przyszłych pracowników gospodarki morskiej) jak też i badań naukowych. Rozpoczęto przygotowania do szeroko zakrojonych prac nad aktualną problematyką stosunków polsko-niemieckich. Planowano też podjęcie szerokiego badania nad problematyką Ziemi Zachodnich, opracowywano plany wydawnicze, a z zespołu skupionych w Tajnym Uniwersytecie naukowców wyłoniono się pierwsze grono członków powołanego u schyłku okupacji Instytutu Zachodniego.

Kiedy wreszcie granice państwa oparły się w 1945 roku o szerokie wybrzeże Bałtyku, Odrę i Nysę i kiedy zrealizowany został ten punkt deklaracji programowej PPR, Uniwersytet podjął swą działalność w nowych warunkach politycznych. Jego pracownicy włączyli się szeroko do działalności Instytutu Zachodniego, pragnąc dać społeczeństwu polskiemu w pierwszym trudnym okresie zagospodarowywania Ziemi Zachodnich, maksimum rzetelnej wiedzy o całokształcie stosunków polsko-niemieckich oraz o dawnej polskości tych ziem. Zajmowano się też problematyką prawną powrotu na Ziemię Zachodnią oraz organizacją administracji na tych terenach. Poznaliśmy język koczowniczy współdziałali w ogólnopolskiej Komisji Ustalania Nazw na Ziemiach Odzyskanych. Ukazało się szereg dzieł z zakresu geografii gospodarczej i fizycznej. Ziemię Odzyskaną przez intensywną pracę poznaliśmy uczonych stawały się bliższe polskiemu społeczeństwu, które przecież w referendum z 1946 roku dobitnie określiło do nich swój stosunek.

Równocześnie w tym samym czasie z Poznania wyruszyli pracownicy naukowcy celem organizowania szkół wyższych na Ziemiach Odzyskanych. Z dawnego Instytutu Morskiego wywodzi swój początek Wyższa Szkoła Handlu Morskiego, a później WSE w Sopocie. Akademia Handlowa w Poznaniu otworzyła swój oddział w Szczecinie. Powstała w tym mieście Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Rolnicza swą pierwszą kadre czerpały z Poznania.

Tak więc Uniwersytet Poznański w przeciągu kilku pierwszych powojennych lat całe swe siły zwrócił na działalność na terenie Ziemi Od-

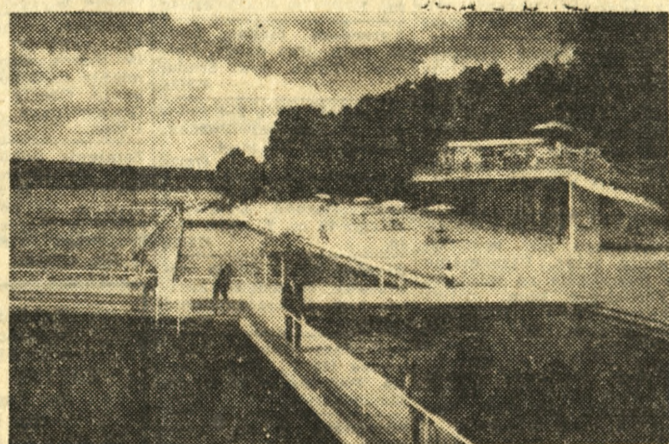
skanych, stając się współtwórcą ich dzisiejszego rozwoju.

Kiedy jednak założone plany ich dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego wymagały dalszej pomocy ze strony poznańskiej uczelni rozpoczęła się nowy etap współpracy trwający do dnia dzisiejszego.

W 1955 roku rozwijać się zaczęły w różnych formach studia dla pracujących. Zaprojektowanie na wysoko kwalifikowane kadry w szczególności w oświacie i administracji doprowadziły do wypracowania nowych zasad organizacyjnych w postaci uniwersyteckich punktów konsultacyjnych. Powołane one zostały w Szczecinie, Zielonej Górze, Koszalinie i Gdańsku. W przypadku Szczecina i Zielonej Góry rozrosły się znacznie, obejmując przeszło tysiąc studentów oraz siedem kierunków studiów. W ten więc sposób UAM uzupełniał sieć szkół wyższych na Ziemiach Zachodnich, a obecnie przez powołanie do życia Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Szczecinie podległej Uniwersytetowi, a w przyszłości także podobnych szkół i w innych miastach województwa zachodnich będzie prowadził tam także i studia stacjonarne. Zasięg jego oddziaływania znacznie się rozszerzył. Z tej współpracy wynikły dodatkowe korzyści. Znaczna liczba pracowników naukowych i studentów skierunkowała również prowadzone badania naukowe. Prace dyplomowe, magisterskie i doktorskie w dużej mierze obejmują problematykę tych województw, skąd rekrutują się studenci i absolwenci. Nawiązana została ścisła współpraca pomiędzy władzami politycznymi i państwowymi tych województw, a Uniwersytetem. Prawie 3 tysiące absolwentów samych tylko studiów zaocznych świadczy najlepiej o pracy, jaką UAM dla tych ziem dokonał.

W ten więc sposób Uniwersytet spełnia zadania tych, którzy go w walce o zachodnią granicę Polski do życia powołali — wielkopolskich powstańców. Spełnia wreszcie program tych, którzy w okresie okupacji pierwsi sprawę Ziemi Zachodnich w swej działalności wysunęli — Polskiej Partii Robotniczej.

Prof. dr JAN WĄSICKI



Na zdjęciu: widok na plażę i baseny kąpielowe wągrowieckiego ośrodka.

Fot. — J. Szajkowski

Miasto — sobie

Między dwoma odnogami Weiny, w miejscu, gdzie znajdują do niej ujście wody Jeziora Durowskiego, rozsiadł się założony za czasów Jagielly Wągrowiec. Wąskie rynnowe jezioro, 4,5 km długie, początkowo spełniało funkcje wybitnie gospodarcze. W czasach nowszych zasiedlali i zamożni obywateli miasta zaczęli na jego wysokim brzegu stawiać swe willki, oparkanionymi ogrodami przylegające do jeziora, nad którym powstawały małe, drewniane pomosty i prywatne kąpieliska. Starsi

mieszkańcy Wągrowca jeszcze dziś opowiadają anegdotki o pewnym miejscowym posesjonacie, który wybudował sobie specjalną kabinę kąpielową, otwartą jedynie od strony jeziora, gdyż wstydził się ujawniać przed ludźmi objętość swego brzucha.

Czasy się zmieniły, działki przestały ściśle przylegać do tafli wodnej, powstały spacerowe przejścia, ale pomostki drewniane zostały, wzbogacone jedynie o prymitywną szatnię i drewniany hangar żeglarski. Mówiło się wprawdzie o modernizacji kąpieliska, ale na mówieniu się wszystko kończyło. Aż wreszcie któregoś dnia...

Duże środki, przeznaczone na bieżącą pielęgnację na rozwój i modernizację przemysłu dziewiarskiego przyniosły już pierwsze efekty. Przrost mocy produkcyjnych, a za tym i dostaw rynkowych w tej branży wzrasta rocznie średnio o 10-12 proc.

W tym roku dziewiarstwo dostarczy na rynek np. ponad 18,5 mln par elastycznych rajstop, ponad 30 milionów par stilonowych pończoch bezszwu, a także zwiększone ilości bielizny jedwabnej i stilonowej.

Handel otrzyma ich przeszło

W dziewiarstwie kurs na nowoczesność

6 milionów sztuk, podczas gdy chętnych nabywców jest chyba dwa razy tyle. Zapotrzebowanie handlu na sweterki i golfy pokryte będzie zaledwie w 20 procentach.

Sytuację ratować będą tradycyjne trykotaże wełniane i półwełniane, głównie z anilany. Bogate w kolorystyce, estetyczne anilanowe ubiory damskie i męskie wykonane nowocześnie metodą, na tzw. szydełkach cylindrycznych typu multitek, wzbudziły ogromne zainteresowanie na ostatnich wiosennych targach w Poznaniu. Miejmy nadzieję, że gust i upodobania naszych handlowców pokrywać się będą z opiniami klientów i że ten towar znajdzie licznych nabywców.

Rzeczywista poprawa zapotrzebowania rynku w wyrobie dziewiarskim przyniesie jednak dopiero następna pielęgnacja. Program inwestycyjny przewidywał m. in. uruchomienie nowych zakładów dziewiarskich w Jędrzejowie i Starogardzie, ukończenie budowy nowych fabryk w Płocku i Jarosławiu oraz wybudowanie „Olimpii II” w Łodzi. Wiele z tych zakładów otrzyma nowoczesne maszyny. (API)

Niektórzy twierdzą, że było to wtedy, gdy chłopcy z LZS-u pobudowali sobie po przeciwnych stronach przystań. Odkryto wtedy nagłe walory wschodniego brzegu jeziora, obramowanego zielenią rosnących na skarpie drzew. Podaje się też inne daty. Faktem jest, że zainteresowanie parkiem i kąpieliskiem miejskim zaczęło wzrastać. I to nie tylko wśród mieszkańców miasta.

Dyrektor do spraw ekonomicznych kopalni soli w Wapnie, Kazimierz Kwaśniewski, opowiada, jak to w roku 1962 górnicy wygospodarowali spory fundusz zakładowy i założyli na zebraniu samorządu robotniczego uchwalili przekazać kwotę 200 tys. zł na budowę kąpieliska i urządzenie terenów nadbrzeżnych.

W styczniu 1965 r. Prezydium PRN w Wągrowcu zatwierdziło projekt wstępną dokumentację na przebudowę parku i plaży miejskiej. Prace prowadzone na dwóch frontach: w północnej części parku wznoszono czynnym społecznym pod patronatem ZMS amfiteatr na 1400 miejsc wykorzystując walory krajobrazowe terenu; na miejscu dawnych drewnianych, butwiejących pomostów zaczęto budować nowoczesne kąpielisko. Nie obyło się bez dramatycznych momentów. Autor projektu, mgr inż. arch. Włodzisław Stanisławski, który bardzo często zaglądał na budowę, mówi, że nieraz wprawiali go w podziw pracujący tam ludzie. Wbijanie na łodzie drewnianych pali (prace rozpoczęto w styczniu), montowanie urządzeń nawodnych, wyłanie słupów żelbetonowych — wykonywane było szybko i precyzyjnie, choć nieraz przyszło stać lub skakać się w lodowatej wodzie.

Zdarzało się, że komuś spadł młotek lub kilof do wody. Różnie przecież bywa. Majster podchodził wtedy do

KANDYDĄCI NA POSŁÓW

W sztolni i na górze

Któż nie zna Kłodawy, drugiego zaglebia solnego Wietopolski? A kto w Kłodawie nie zna Czesława Duszy — sztygara z tutejszej kopalni? Ośmielam się twierdzić, że wszyscy, jak nie z górniczego straju, to z mównicy działacza politycznego i społecznego. Osiedły w tym mieście w 1947 roku dał się poznać jako człowiek niezwykle czynny i uczynny, jako działacz petzpeersowski (członek Komitetu Wojewódzkiego, delegat na V Zjazd PZPR, członek Egzekutywy POP Działu Górniczego kopalni) i jako znakomity fachowiec górniczego stanu. Przybył tu z Górlie w rzeszowskim województwie, razem z ekipą wiertników, co to nafty poszukiwali, a znaleźli... sól. Był jednym z tych „zielonych”, niekwalifikowanych, którzy dali początek kłodawskiej, optymistycznej przyszłości.

W rozmowie przechodził od razu na sprawy zawodowe.

— Spędziłem tu już połowę mojego górniczego życia i tu pozostanę — mówi. — Zresztą kopalnia jest dla naszego miasta i powiatu obiektem szczególnym. Z nim wiążą się nie tylko sprawy dnia dzisiejszego, a więc ogólny rozwój ekonomiczny i społeczny regionu, ale także przyszłość. I ta interesuje mnie najbardziej.

Wydobywamy obecnie 750 tys. ton soli kuchennej, by w 1975 r. dojść do 1,5 mln. ton. Przy pewnych nakładach inwestycyjnych jest to zamiar w pełni realny i obiecujący. Ale nas w kłodawskim środowisku trapi sprawa soli potasowo-magnezowych, cennego surowca dla produkcji nawozów i klinkieru. Moim zdaniem trzeba przystąpić do jej wydobywania i przetwarzania, zwłaszcza że są gotowe odpowiednie dokumentacja i pomyślnie wyniki prób poltechnicznych.

— A więc, jest gotowe pole do popisu dla posła w nowej sejmowej kadencji.

— Tak też sądzę, a nawet czynię sobie obietnice, że zajmę się tą sprawą od początku. Dlatego to, jeśli uzyskam poselski mandat będę chciał pracować w Komisji Przemysłu Ciężkiego, której podlegają problemy górnictwa. Oczywiście od postulatów do realizacji droga zwykle daleka, ale myślę, że słuszność projektu eksploatacji kłodawskiej soli potasowej dopomoże mi w rzeczowej argumentacji.

Myślę też, że Sejm nowej kadencji zechce nieco uwagi poświęcić sprawom aktywizacji małych ośrodków miejskich. Wiele mamy jeszcze miejscowości zaniedbanych i drzemających. A przecież tkwią



Czesław Dusza — kandydat na posła w okręgu kalisz.

Fot. — H. Matuszewski

tam znaczne rezerwy sił ludzkich.

Kłodawa, choć ma ona liczne osiągnięcia i jest miastem nieporównywalnym w stosunku do tego co tu zastałem 22 lata temu — oczekuje energicznej szerszej akcji porządkowej. Pełno tu ruder, mizernych domków. Trzeba jej dopomóc w rekonstrukcji. Mam tu oczywiście na myśli starą Kłodawę.

I jeszcze jedna sprawa — na marginesie obowiązków Sejmu. Mamy Liceum Ogólnokształcące, uczelnię dobrą i zasłużoną dla regionu, ale pozbawioną zaplecza gabinetów specjalistycznych i internatu. Młodzież dojeżdża tu po 15 km i dalej. Bez tego zaplecza szkoła nie może spełnić stawianych jej zadań.

Z. M.

nie wyróżnili. Trzeba by wymienić wszystkich mieszkańców miasta, wszystkie zakłady pracy i instytucje. Kąpielisko jest ich wspólnym dziełem.

Wśród archiwalnych dokumentów Rady Miejskiej znaleźć można pisma następującej treści: „... 15 osobowa załoga Banku Polskiego na zebraniu w dniu 9. IV. 1966 podjęła zobowiązanie w postaci wykonania prac przy budowie kąpieliska i ośrodka sportów wodnych w ilości 100 roboczo godzin...”

Pracownicy Powiatowego Inspektoratu PZU podjęli się przeprowadzić przy zagospodarowaniu kąpieliska po 5 godzin, uczniowie Liceum Pedagogicznego i Technikum Ekonomicznego ofiarowali na ten cel łącznie 500 godzin. Młodzież pracownicy Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego — członkowie ZMS, wykonalni ławki dla amfiteatru, robotnicy z Oddziału Produktynego Chojnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego pracowali społecznie w tymże amfiteatrze przy spawaniu metalowych balustrad. Rury na poręcze dla pomostów przy kąpielisku wykonała w swych warsztatach młodzież szkoły zawodowej.

Wągrowiecki ośrodek — to nie tylko amfiteatr i kąpielisko. W ubiegłym roku oddano do użytku kawiarnię na tarasach; w bieżącym powsta

Dokończenie na str. 4

BOGNA WOJCIECHOWSKA

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 107 (7842) 7 V 1969

Rzeczywiście doskonałe

Fenomen „Malżeństwa doskonałego” jest tym większy, że występuje — nie ma co ukrywać tego faktu, o którym wiedzą nawet najmłodszy — na tle dość wyraźnej słabości programów rozrywkowych w telewizji. „Malżeństwo doskonałe” świeci blaskiem jasnym i — to jest również fakt — świeciłoby także, gdyby i inne programy rozrywkowe się poprawiły. Mówiąc prosto, jest to jedna z najlepszych pozycji rozrywkowych, jakie w historii naszej telewizji gościły na srebrnym ekranie. Nie ustępuje ona nawet głośnemu Kabaretowi Starszych Panów czy jego późniejszej kontynuacji „Dziwne to życie” — opus... Zarzykowałbym nawet twierdzenie, że „Malżeństwo” ma tę przewagę nad tamtymi programami, że jest mniej hermetyczne, mniej wyrafinowane, mniej ekskluzywne, bardziej zrozumiałe dla odbiorcy mało wyrobionego, a nawet wręcz nieprzygotowanego. A przecież nie prezentuje nam ani dowcipu piaskiego, ani nie wulgaryzuje.

Na czym polega powodzenie „Malżeństwa doskonałego”? Przede wszystkim na pomysły, który o tyle jest bardzo dobry, że bardzo... prosty i polega na przenoszeniu na estradę pewnych sytuacji wziętych prosto z życia. Pewnie, że sytuacje te są skrzyżowane w satyrycznym zwierciadle, trochę rozwinięte, niekiedy uproszczone, innym znów razem zagęszczone. I właśnie dlatego, że „Malżeństwo” to trochę podpatrywanie nas samych, znalazło ono tak żywy oddźwięk. To samo można powiedzieć o scenografii i reżyserii. Reżyser Jerzy Gruza często pokazuje rzeczy niby normalne a przecież zaskakujące, jak to było na przykład z dostosowaniem długości tekstu do stawek istniejących w TV czy też z przykrywaniem kamer i rekwizytów. I wreszcie wykonawstwo. Znalazło ono w osobie Jacka Fedorowicza doskonałego prezentera, konferansjera i prowadzącego konkursy, którego wszechstronność, refleks i swoboda sprawiają, że telewizja ma wrażenie, iż cała impreza jest improwizowana. Ale również innych wykonawców na ogół dobiera się starannie, jednak ich popisy są tylko dodatkami, oprawą właściwych konkursów równie pomysłowych co zabawnych. Wszystko to sprawdziło się w dwóch ostatnich programach „Malżeństwa doskonałego” — w „Weselu” i „Rozwodzie”.

Na tle „Malżeństwa” program rozrywkowy z Budapesztu pt. „Latające gwiazdy” nadany w sobotę wieczorem wypadł blado, żeby nie powiedzieć nudnawo. Był to po prostu dość luźny zlepek różnych co do jakości popisów wokalnych i tanecznych. Przykładem jeszcze bardziej luźnego zlepk

był nadany w czwartek filmowy program rozrywkowy pt. „Kalejdoskop”. Brak w nim było jakiegokolwiek myśli przewodniej i bez żadnej szkody można by pociąć ten film na kawałki, które z powodzeniem grałyby rolę tzw. buforów wypełniających przerwy czasowe między poszczególnymi programami.

Przyznam, że nie lubię programów estradowych, w których — obok artystów estradowych — występują sławni aktorzy w zasadzie tylko po to, żeby powiedzieć jakiś z góry przygotowany dowcip lub coś w tym rodzaju. W programie a ściślej mówiąc, w koncercie pt. „Z wizytą w Was”, prowadzonym przez Stanisława Mikulskiego pretekstem do wystąpienia aktorów było wręczenie im „Złotych masek”. Nie było to więc pokazanie się dla pokazania. Była w tym koncercie jedna bardzo dobra rozmowa S. Mikulskiego z E. Karewiczem, ale dowcip tej rozmowy polegał na aluzyjnym nawoływaniu do spotkań tych dwóch aktorów odzwierciedlających główne role w „Stawce większej niż życie”. Oczywiście, aluzja była tak jasna, że zrozumiał ją każdy. Poza tym część koncertowa mogła się podobać.

Magazyn popularno-naukowy „Eureka” wystrzelił w poniedziałek „Sztafetę reporterów”, która okazała się prawdziwym bestsellerem telewizyjnym. Mam na myśli nie tylko ciekawą reporterską formę, ale przede wszystkim sam pomysł przedstawienia 6 tematów przez reporterów poszczególnych ośrodków telewizyjnych. Nawiasem mówiąc, trudno odczytać, czemu reporter z próbnego rozruchu w HCP dopiero co zbudowanego silnika okrętowego o mocy 9 600 KM robił reporter z Wrocławia, a nie z Poznania, ale to już inna sprawa.

Nie brakło w tym programie i chwil prawie dramatycznych, jak np. ta kiedy T. Zubowicz z Warszawy wchodził do wirówki w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej. Napiecie sytuacji polegało na tym, że telewizji właściwie nie wiadział jak wypadną badania i jak się zachowa dziennikarz poddany próbom 4-krotnego przyspieszenia. Nie tak dramatyczne, ale przecież interesujące były tematy ukazane przez pozostałych reporterów: działanie aparatury do badania lin stalowych wyciągu na Szynielinie, testowa jazda „Fiatem” 125 p, pokaz pracy koparek z zakładów im. L. Waryńskiego, działanie maszyn uczące „Alfa” czy wspomniany już rozruch silnika okrętowego. To był ładny kawałek dobrej telewizyjnej roboty.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

W Polsce — podobnie jak i w innych krajach rozwiniętych gospodarczo — nowotwory złośliwe zajmują wśród przyczyn zgonu drugie miejsce po chorobach układu krążenia. W roku 1967 zmarło w Polsce z powodu nowotworów 41 tys. osób (na serce i choroby pokrewne 52 tys., pod czas gdy na gruźlicę — ongiś wroga numer I — około 10 tys. chorych). Udział innych chorób jako przyczyn zgonu maleje u nas z roku na rok, bądź utrzymuje się na tym samym poziomie. Natomiast udział chorób sercowych i nowotworów złośliwych wzrasta.

Wzrasta również w liczbach bezwzględnych i w przeliczeniu na 10 tys. ludności ilość nowych zachorowań. Zjawisko to występuje również i w innych rozwiniętych krajach Europy i Ameryki Północnej. Podobnie jak i tam, także w Polsce najczęściej występującą postacią nowotworów złośliwych u kobiet są raki piersi i macicy. Inaczej jest u mężczyzn. W Stanach Zjednoczonych i w Europie zachodniej najwyższy procent zachorowań i zgonów przypada na nowotwory układu oddechowego. W polskiej statystyce zachorowań natomiast najliczniejsze są nowotwory przewodu pokarmowego.

Większość nowych zachorowań (czy raczej wykrytych), bo ponad dwie trzecie, przypada na ludzi w wieku 40—69 lat; zachorowalność u mężczyzn i u kobiet jest mniej więcej taka sama. U dzieci najczęściej występują nowotwory złośliwe tkanki limfatycznej i krwi (leukemia).

Ostatnio amerykańskie towarzystwo do walki z rakiem (w Stanach Zjednoczonych umiera co roku na raka ponad 300 tys. ludzi) zorganizowało w Nowym Orleanie sympozjum, które stało się przegladem dotychczasowych osiągnięć w zwalczaniu groźnej choroby. M. in. dr Gold z uniwersytetu Mc Gill w Montrealu (Kanada) podał, że guzy rakowe przewodu pokarmowego za wieraają specjalny antygen, który wyróżnia je zarówno od innych rodzajów nowotworów, jak i od zdrowej tkanki. Od-

Nowy etap walki z rakiem

krycie to ma ogromne znaczenie dla wczesnej diagnozy choroby.

Prof. Gold sądzi, że ów antygen istnieje już w embrionie ludzkim. W momencie urodzenia zanika, ale gdy tworzy się nowotwór złośliwy, pojawia się na nowo. Inny badacz z Montrealu, dr D. Thompson, potwierdził, że znalazł ów antygen we krwi osób chorych na raka kiszki. Antygen, określony przez odkrywcę skrótem CEA (carcino-embryonic antigen) zanika w dwa dni po przeprowadzeniu odpowiedniego zabiegu chirurgicznego. Ale gdy nastąpiły przerzuty, pojawia się we krwi ponownie. Przeprowadzanie co pewien czas odpowiedniej próby pozwala więc na ustalenie, czy pacjent został wyleczony przez operację, czy też potrzebne są dalsze zabiegi.

Odnosnie raka krwi wyprodukowano już farmaceutyki, które chociaż nie leczą, to jednak zapobiegają rozwojowi choroby. Zdaniem dr. Stanley'a z uniwersytetu stanowego w Kalifornii, laureata nagrody Nobla, można się spodziewać, iż leukemia okaże się typem raka spowodowanym przez wirusa. Wówczas będzie można stosować szczepionkę...

Z prawdziwą rewelacją wystąpił C. Cone jr., biofizyk. Oświadczył on, że komórki nowotworowe są połączone między sobą i rozpadają się tak jak atomy, na drodze reakcji łańcuchowej. Podział komórki nowotworowej na skutek istnienia połączeń sprawia, że jednocześnie dzielą się i inne komórki nowotworowe z nią związane; w ten sposób w miarę wzrostu komórek dochodzi — podobnie jak w reakcji nuklearnej — do nieustannego rozpadu i mnożenia się komórek nowotworowych. Zatem znalezienie środka zapobiegającego powstawaniu owych połączeń międzykomórkowych oznaczało

by zarazem zatrzymanie rozwoju guza, w niczym nie uszkadzając komórek zdrowych, które tych połączeń nie mają.

J. B.

Miasto — sobie

Dokończenie ze str. 3

nie motel obliczony na 70 miejsc noclegowych; do końca 1970 r. zagospodarowany zostanie czynem społecznym pas zieleni ciągnący się wzdłuż ulicy Kościuszki. Wągrowieckie tradycje spacerów nad wodą otrzymają więc nową oprawę. Wśród drzew i krzewów ścieżki spacerowe na różnym poziomie, połączone schodkami, służyć będą nie tylko mieszkańcom miasta, ale także całego województwa. Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki chce tu bowiem zlokalizować bazę sportowo-wypoczynkową.

Ale to jeszcze nie wszystko. Nikt nie chce się kąpać w brudnej wodzie. A woda Jeziora Durowskiego była od lat zanieczyszczana przez ścieki. Sanitarnej kanalizacji Wągrowiec nie posiadał. W 1965 r. pomyślano i o tym. Powstał społeczny komitet budowy kanalizacji, który zwrócił się do wszystkich załóg miejscowych zakładów pracy z apelem o dobrowolne opodatkowanie się. I ten apel nie pozostał bez odpowiedzi. Do końca 1968 r. wpływy osiągnęły sumę 600 tys. zł. Prace są w toku.

Wągrowieckie jezioro otrzymało nowoczesny wystrój. W kompleksowym rozwiązaniu parku i kąpieliska uwzględniono program perspektywicznego rozwoju turystyki i sportu powiatu wągrowieckiego. Sam projekt kąpieliska przedłożony został do nagrody Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO

w Poznaniu

zawiadamiają, że część sklepów i punkty skupu

MHD, PSS, PZGS, SPÓŁDZIELNI „RÓWNOŚĆ”, WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO, OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM, SPÓŁDZIELNI „ZBIERACZ”, PRZEDSIĘBIORSTWA „WARZYWA - OWOCE” oraz POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA SUROWCÓW W TÓRNYCH SKUPUJĄ:

■ butelki monopolowe grubościennne, fasonowe i cienkościennne w poj. 1 ltr., 0,5 ltr. i 0,25 ltr., oraz butelki z gwintem do wódek eksportowych we wszystkich fasonach i pojemnościach.

Mając na uwadze względy ogólnogospodarcze Zakłady nasze zachęcają do odprzedaży zalegających w domu butelek.

Podkreślamy, że butelki skupowane są w każdej ilości, jeżeli są zewnętrznie i wewnętrznie czyste, bez szczerb, a butelki z gwintem bez obrączki po nakrętce.

Punkty skupu płać 1,— zł za każdą butelkę odpowiadającą wymienionym wyżej warunkom.

K2869

Przetargi

Zakłady Zbożowo - Młynarskie w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23 — OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie

PRAC MONTAŻOWYCH maszyn i urządzeń w magazynie zbożowym w Rokietnicy. Termin wykonania: do 30 czerwca 1969 r. Dokumentacja do wglądu w Sekcji Technicznej Zakładu przy ul. Fabrycznej 22/23.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” — pod adresem Zakładów Zbożowo - Młynarskich w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23, w terminie 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po upływie 10-dniowym od ukazania się niniejszego ogłoszenia, w Sekcji Technicznej o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzeża się prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K3164

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział Wągrowicki w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 20 — OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie

drobnych robót elektrycznych, ogólnobudowlanych i wodno-kan. w naszej placówce w Szamotułach, ul. Marchlewskiego 26.

Prace winny być wykonane z materiałów wykonawczych.

Termin wykonania prac, najdalej do 30 maja 1969 roku.

Oferty w 2 zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” — należy składać osobiście lub pocztą w Dziale Inwestycji, Poznań, Al. Marcinkowskiego 20. Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Blizszych informacji udzieli Dział Inwestycji — telefon: 513-82.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu i prywatnych wykonawców.

Przedsiębiorstwo zastrzeża sobie wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K2836

Praca

Czeladnika kominarskiego zatrudnienie. Wiadomość: Zagań, ul. Dąbrowskiego 3, tel. 241. 217p

Piekarz i uczeń cukierniczy — potrzebni zaraz. Zgłoszenia: Poznań, ul. Czesława 14 m. 13. 48249p

Pomoc domowa potrzebna, własny pokój. Aleja Wielkopolska 11, poczta-tek Solacza. 48307p

Młodsza pomoc z prowincji na stałe lub dochodzącą rentistkę zatrudni zaraz lekarz. Sowińskiego 19 m. 3. 48326p

Uczeń do zawodu kominarskiego jest poszukiwany zaraz. Utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Franciszek Bała, mistrz kominarski, Miłostaw, Dworcowa 16, powiat Września. 253p

Uczeń potrzebny zaraz. Lucjan Dąbrowski, mistrz malarski, Miłostaw, Rynek 6, pow. Września. 249p

Malarzy i uczniów przylmie. Telefon 527-08, do godz. 15. 48399p

Sprzątaczką potrzebną do kuchni w godzinach popołudniowych. Dymarska, Grunwaldzka 94. 48444p

Pomoc domowa do gotowania obiadów przyjmie. 23 Lutego 5 m. 1. 48511p

Przyjmie czeladnika i ucznia w zawodzie stolarskim, mogą być dołączający. Powelski, ul. Dąbrowskiego 88. 45613p

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz. Doświadczone warunki. Dąbrowskiego 44 m. 8. 48019p

Kupno

Kupie suche drewno na stolarke budowlaną. S. Hassa, Puszczykowo 3, ul. Gwarna 6. K2009

Sprzedaz

Wózki dziecięce bliźniacze, leżakowe — poleca wytwórnia Chojnacki — Poznań, Zbąszyńska 12. 48038p

Sadzonki goździków wolne od chorób bakteryjnych z mącznika, import 1968, sprzedajemy — J. Grzybowski i St. Osowski — Jaktorów, pow. Grodzisk Mazowiecki, tel. Warszawa 55-91-22. K3226

Garaż motocyklowy — sprzedam. Hetmańska 40 m. 1. 47304p

Sprzedam ciągnik Lanz 25, pług, stan dobry. Pelczyk, Tulce, pow. Środa. 47342p

Sprzedam szafę 3-drzwiową z lustrem. Poznań, Winogrody 144 m. 4. 47322p

Sprzedam taksometr „Poltax”. Poznań, Dzierżyńskiego 79 m. 7, godz. 14-16. 47217p

Pianino dobre (pięta metalowa), sprzedam. Zacisze 2 m. 2, boczna Roosevelta. 47755p

Sprzedam skuter Lambretta 150 Li, trzecia seria. Parking — 27 Grudnia, godz. 14-16. 48312p

Sprzedam 12 350. Swarzędz, Podgórną 10a. 48328p

Telewizor 17, 21 starszy typ sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48389p

Sprzedam ciągnik Zetor wysokie koła. Kazimierz Czajda, Grabianowo 10, poczta Krobka, pow. Gołuchów. 212p

Sprzedam ciągnik Zetor 25, po kapitalnym remoncie. Dionizy Uchto, zam. Dłusko, poczta Przyłoty, pow. Międzyrzecz. 254p

Sprzedam wózek boczny motocykla Junak (czarny). Kalisz, Robotnicza 3 m. 9. 257p

Prase (kolonówkę), balans, postument do wiertarki, buiak — sprzedam. Włodarczak, Poznań, ul. Czesłowska 10 m. 6, godz. 16-18. 47447p

Pianino tanio sprzedam. Plac Wielkopolski 7/8 m. 57. 47491p

Sprzedam śrutownik walcowy, Walce w roz. 300x400 mm. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47497p



ZAPOBIEGAJA NIEPOZADANEJ CIĄŻY. DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”.

Cena — 21 zł — na receptę 21,10. K2804

Nieruchomości

Sprzedam budynek mieszkalny — piętrowy, stan surowy zamknięty, w Kiekrzu, blisko jeziora. Wia domość: Poznań, telefon 48031g

Miejsce przy Jeziorze Kierskim na kilka campingów oddam w dzierżawę na sezon, względnie kilka lat. Tel. 426-95. 48126g

Sprzedam dwie działki pod budowę przy Ponieciu, pow. Gostyń. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 243p

Sprzedam domek jednorodzinny z działką. Kalisz, ul. Dolna 16. 244p

Sprzedam gospodarstwo o pow. 12 ha wraz zabudowaniami, zelektryfikowane, zabudowania maszynowe, ziemia 4 ha, część 5, cena 80.000 zł. Syguta, Nowa Wieś, pow. Wągrowiec. 245p

Połowe willi z ogrodem lub segment od właściciela spiesznym kupie, przy komunikacji miejskiej, do 400.000 zł. Oferty z opisem „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 48436g

Willi, 2,5 ha sadu handlowego, 800 drzew — 800.000 zł, poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 48435gpr

Dom murowany, partorem w bardzo dobrym stanie, w centrum miasta Śmigla — sprzedam. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 234p

Różne

Wydzierżawie warsztat kowalski z narzędziami lub bez, wolny lokal w powiecie poznańskim — wieś lub miasteczko — blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48402g

Warsztat naprawy maszyn do szycia — Poznań, Gwardii Ludowej na 33-110, zmiana telefonu na 47431g

Matrymonialne

Największa ilość ofert po siada Prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA” Warszawa. Elekoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. K2076

Pani, lat 28, z synkiem, korpułentna, pozna kulturalnego, wysokiego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47325g

Panna studiująca zoologię, sytuowana, poślubi kawalera, chętnie miłośnika sadownictwa. Wiek 38 lat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47189p

Panna, lat 31, wykształcenie średnie, wzrost 1,67, dobrze sytuowana, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47204g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki nr 57 ogłasza 30 rok szkolny 1969/70 ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w Poznaniu

w zawodach:

1. ślusarz mechaniczny,
2. ślusarz narzędziowy,
3. tokarz,
4. blacharz przemysłowy,

oraz do filii w KOZMINIE, ul. Klasztorna 35 — w zawodzie ślusarz — mechanik, i Warsztatu Szkoleniowo - Produkcyjnego nr 5 WE WRONKACH, ul. Myśliwska 12 — w zawodzie ślusarz — mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowo - produkcyjnych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych, dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata, a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki do 260 zł miesięcznie,
- w II roku nauki do 380 zł miesięcznie,
- w III roku nauki do 600 zł miesięcznie.

oraz dodatkowe stypendium uwarunkowane trudnymi warunkami domowymi. Szkoła prowadzi internat oraz stołówkę. Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej, względnie wykaz ocen za I półrocze z klasy VIII;
2. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia;
3. zgodę rodziców.

Wnioski należy przysłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Prac. nr 13 ZDZ — Poznań, ul. Kościuszki 57;
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Prac. ZDZ — Koźmin, ul. Klasztorna 35;
3. Warsztat Szkoleniowo - Produkcyjny nr 5 — Wronki, ul. Myśliwska 12.

K2654

● 100 LAT SPÓŁDZIELCZOŚCI
SPOŻYWCÓW W POLSCE
● 150 LAT SPÓŁDZIELCZOŚCI
SPOŻYWCÓW W POZNANIU
UPRZEJMIEM ZAWIADAMYAMY CZŁONKÓW
„Społem” Poznański Spółdz. Spożywców,
że w dniu 21 maja 1969 roku o godzinie 8.30
ODBEDZIE SIĘ

walne zgromadzenie przedstawicieli

- w sali Wielkiej Palacu Kultury w Poznaniu
przy ul. Czerwonej Armii nr 80/82
z następującym porządkiem obrad:
1. Zagajenie, zatwierdzenie regulaminu obrad,
wybor Prezydium i Komisji zgromadzenia
oraz sprawozdanie z realizacji uchwał z po-
przedniego Walnego Zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie Zarządu Spółdzielni z dzia-
łalności za rok 1968 oraz plan działalności
na rok 1969.
 3. Sprawozdanie Rady Spółdzielni z działal-
ności w roku 1968.
 4. Ocena działalności Spółdzielni za rok 1968
dokonana przez Zarząd „Społem” ZSS
w Warszawie.
 5. Zgłoszenie wniosków w sprawie:
a) zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za
rok 1968 oraz udzielenie Zarządowi i Ra-
dzie Spółdzielni skwitowania;
b) uchwalenie kierunków rozwoju Spół-
dzielni na rok 1969.
 6. Dyskusja nad sprawozdaniami oraz podjęcie
uchwał w sprawach objętych pkt. 4 i 5 po-
rządku obrad.
 7. Podział czystej nadwyżki za rok 1968.
 8. Uchwała w sprawie zbycia trzech nieru-
chomości.
 9. Wolne wnioski, dezputy i zobowiązania.
W czasie od 7-20 maja 1969 roku codziennie
(z wyjątkiem sobót i niedziel) w godz. od 7-15
w biurze Spółdzielni — Poznań, ul. Czerwonej
Armii 40, piętro X, pokój 1004 — wyłożony zo-
stanie do wglądu bilans Spółdzielni na dzień
31. XII. 1968 r. oraz rachunek wyników za okres
od 1. I. — 31. XII. 1968 r.

K3317

INSTYTUCJA PAŃSTWOWA poszukuje garażu

dla samochodu osobowego

na ul. Kniewskiego lub w okolicy.

Informacje kierować pod tel. 515-01 lub 631-77.
M3147

ANTONI FRASZCZAK

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA — KIEROWNICTWO
Obwodowej Przychodni Przemysłowej
Poznań - Wilda przy HCP

48397g

† W dniu 4 maja 1969 r. zmarł, przeżywszy
lat 90, opatrzony Sakramentami św., nasz
najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść, d-
dek i pradiadek, śp.

WOJCIECH LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w Sreńmie, dnia 7 maja
br. o godzinie 16.30.

W smutku pogrążona

Poznań, Sreńm. RODZINA 48496g

Dnia 3 maja 1969 r. odeszła od nas na zawsze,
przeżywszy lat 78, opatrzona Sakramentami
św., nasza kochana ciocia, śp.

MARIA BOHOSIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Kościelcu.

Pogrążona w smutku

RODZINA 48466g

† Dnia 5 maja 1969 r. zmarła po krótkich,
ciężkich cierpieniach, moja najdroższa i naj-
ukochańsza żona, kochana siostra i ukochana
ciocia

ANTONINA LEŚIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Mi-
łostowie (Główna).

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Ostrów Wlkp. MAŻ i RODZINA 48410g

Dnia 4 maja 1969 r. zakończyła swoje praco-
wite życie po długoletniej chorobie, nasza naj-
ukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia

WERONIKA KASPEREK

z domu MLECZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA 48472g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
3 maja 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach,
przeżywszy 69 lat,

LEON KOZARSKI

zasłużony działacz Kultury Fizycznej, dyploma-
wany fichtmistrz, wielce ceniony trener,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą
Odnaką Polskiego Związku Szermierczego,
Odnaką 100-lecia Sportu Polskiego i innymi
odznaczeniami państwowymi i sportowymi.
W Zmarłym straciła szermierka wielkopolska
oddanego kolegę i przyjaciela, wychowawcę
wielu znakomitych szermierzy i szlachetnego
człowieka.

Fichtmistrz na zawsze zostanie w naszej
pamięci.
Pogrzeb odbędzie się dnia 8 maja 1969 roku
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Zarząd Wielkopolskiego
Okręgowego Związku Szermierczego
w Poznaniu

48476g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu
w Poznaniu, ul. Kazimierza Wielkiego 1 — zatrudni:
— BLACHARZY, LAKIERNIKÓW i ELEKTRY-
KÓW SAMOCHODOWYCH;
— KIEROWCÓW i PRACOWNIKÓW do transportu
dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej — Junikowo.
Kierowcy z III kat. prawa jazdy i rocznym stażem
pracy mogą zostać przeszkoleni do kat. II na koszt
przedsiębiorstwa pod warunkiem podpisania 2 lat
pracy w przedsiębiorstwie.
Kierowcy podejmujący pracę kierowcy otrzymu-
ją dodatkowe wynagrodzenie.
Pracownicy po uregulowanej służbie wojskowej
oędą mieli możliwość zdobycia zawodu kierowcy na
koszt przedsiębiorstwa.
Kierowcom z I i II kat. prawa jazdy jak i pra-
cownikom transportu zamieszkującym w woj. poznań-
skiego zapewniamy zakwaterowanie na koszt przed-
siębiorstwa.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział
Kadr. K2650

ZFM H. Cegielski — Odlewnia Żelaza w Sreńmie —
zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA o specjalności Instalacje sanitarne na
stanowisko kierownika Oddziału Energetyczne-
go,
- INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA na
stanowisko inspektora technicznego,
- TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko kon-
struktora,
- TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW na stanowiska mi-
strów zmianowych — wymagana IV grupa bhp,
- TECHNIKÓW o specjalności instalacje sanitarne
na stanowiska mistrzów zmianowych,
- ELEKTROMONTIERÓW pomiarowych i AUTO-
MATYKA z kwalifikacjami technika lub mistrza
wymagana kilkuletnia praktyka oraz minimum
III grupa bhp.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu
w Dziale Kadr. K2902

INŻYNIERA - ELEKTRYKA, KONSTRUKTORA z
wyższym wykształceniem technicznym, INŻYNIERA-
MECHANIKA na stanowisko weryfikatora, GRAFI-
KA, KIEROWNIKA sekcji organizacyjno - prawnej
z wykształceniem wyższym, ŚLUSARZY zatrudni
natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-
Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starołęcka 21.
K2879

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni — przyjmie zaraz:

- ROBOTNIKÓW - KOPACZY do prac na cmen-
tarzach komunalnych, oraz
- WIĘKSZĄ IŁOŚĆ KOBIEC do prac przy budo-
wie nowych terenów zieleni na okres stały,
praca jednozmianowa (od 7-15).

Warunki pracy i płacy zostaną omówione na
miejscu.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — ulica
Mielżyńskiego 23, III piętro, pokój 10. K2915

AGENTÓW posiadających własne place lub pomiesz-
czenia do prowadzenia skupu opakowań szklanych
poszukuje

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem
w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50, „Cen-
trum”, pokój 1006 (wejście z ul. 27 Grudnia 7).
K2911

† Dnia 5 maja 1969 r. zmarł, opatrzony Oleja-
mi św., nasz kochany, drogi brat, stryj
i kuzyn, śp.

ANTONI SKRZYPCZYŃSKI

emerytowany nauczyciel, w 86 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Poplińskich 2 m. 4. 48495g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 maja 1969 r. zmarła nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa i babcia, w 52 roku ży-
cia, śp.

STANISŁAWA ZAWIELAK

z domu KRZYŻOSTANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 17 na cmentarzu parafialnym na Soła-
czu, ul. Lutycka.

W ciężkiej żałobie pogrążeni

MAŻ, DZIECI i RODZINA

Poznań, Krynicka 14/16 m. 1. 48470g

† Dnia 4 maja 1969 r. zmarła nasza najdroższa
matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia,
przeżywszy lat 88, śp.

ZOFIA STAWOWA

z domu NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 maja br.
o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie na
Główny.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Michała 39/41 m. 27. 48457g

† W dniu 2 maja 1969 r. zginął tragicznie,
w wieku 53 lat, mój ukochany mąż, nasz
najlepszy ojciec, dziadek i teść, śp.

LUDWIK DYBA

konduktor PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie
(Główna).

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA z RODZINĄ

Poznań, Browarna 30. 48465g

Dnia 15 kwietnia 1969 r. zmarł w Gdańsku,
w wieku 62 lat, śp.

mgr JÓZEF WEŁNIAK

były wychowanek Państwowego Gimnazjum
im. B. Chrobrego w Gnieźnie i wykładowca
matematyki i fizyki w tymże gimnazjum
w roku szkolnym 1931/32,
ceniony i nieodżałowany przyjaciel.

Grono kolegów współmaturzystów

48561g

† Dnia 4 maja 1969 r. odeszła od nas na zaw-
sze po długich cierpieniach nasza najuko-
chańsza, najtroskliwsza i nigdy niezapomniana
żona, mamusia, babunia, teściowa, siostra, bra-
towa i szwagierka, przeżywszy lat 59, śp.

STEFANIA KRYCH

z domu GROCHAL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Splawiu.
W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, ZIECIE, WNUKI
i RODZINA

Poznań, ul. Majkowskiego 316 m. 1. 48451g

Przed XXII WP

Piłkarze Irlandii w Poznaniu

Przygotowania organizacyjne do zakończenia poznań-
skiego etapu Wyścigu Pokoju, dobiegają końca. I tym
razem poznańscy działacze oraz zainteresowanych miast
Wielkopolski, gdzie znajdować się będą lotne finisze, doko-
nali wszelkich niezbędnych prac związanych ze sprawnym
przebiegiem tej wielkiej imprezy.

Jedną z największych imprez
przed przybyciem zawodników na
metę etapu, który podobnie jak
w latach poprzednich znajdować
się będzie na Stadionie im. 22
Lipca — to mecz piłki nożnej II
ligowej Olimpii z silnym zespo-
łem irlandzkiej ligi Waterfordem.
Spotkanie rozpocznie się o godzi-
nie 13.

Każdego

Podczas zawodów strzeleckich
w Budapeszcie w strzelaniu z ka-
rabinu małokalibrowego „Stand-
ard” w konkurencji kobiet
(kbks 5) zdecydowany sukces od-
niosła Eulalia Rolńska. Uzyska-
ła ona 594 pkt. na 600 możliwych.

Dawiscupowe reprezentacje Wę-
gier i Rumunii spotkały się w to-
warzystkim meczu w Bukareszcie.
Wygrali Rumuni 3:2. Węgrzy zmie-
rza się w I rundzie Pucharu Da-
visa z Polską od najbliższego piąt-
ku do niedzieli w Warszawie.

W Szonlok (Węgry) odbyły się
międzynarodowe zawody żużlowe
z udziałem reprezentantów CSRS,
Węgier, Polski i ZSRR. Polak
Odrzywolski zajął trzecie miejsce
za żużlowcami Czechosłowacji.

Do kraju powrócił piłkarska re-
prezentacja Polski juniorów, któ-
ra w Zittau wygrała międzynarod-
owy turniej z udziałem zespołów
Drezna Cottbus i Budapesztu. Na
si zawodnicy po krótkim zgrupo-
waniu w Wołominie udadzą się
na turniej UEFA do NRD. W
pierwszym meczu (18 bm.) w Je-
nie przeciwnikiem Polaków bę-
dzie Szkocja; w drugim meczu
(20 bm.) w Zwickau walczyć będą
nasz reprezentanci z Jugosławią, a
22. rozegrany zostanie pojedy-
nek Polska—Austria w Aue.

Reprezentacja Polski w koszy-
kówce mężczyzn wygrała turniej
w Bukareszcie. Za Polakami upła-
sowały się drużyny Rumunii i
CSRS.

W eliminacyjnym spotkaniu
strefy amerykańskiej Pucharu
Davisa reprezentacja Chile pokona-
ła Argentynę 3:2.

Po pierwszych rozgrywkach o
mistrzostwo I ligi w łucznictwie,
w których walczy 12 drużyn pro-
wadzenie objął Marymont. W-wa
8664 pkt. przed „Surma” — Poznań
3402 pkt. i Resovia 3218 pkt. War-
ta — Poznań z 7275 pkt. zajmuje
siódme miejsce. Najlepiej z łucz-
ników poznańskich spisał się Szy-
mańczyk (Surma), który zajął
pierwsze miejsce — 1103 pkt. przed
M. Maczyńskim (Marymont) —
1077 pkt.

W czwórmeczu żużlowym o Pu-
char PZMot, zwycięstwo odniosła
drużyna ROW Rybnik, zdobywając
38 pkt. przed Stalą Gorzów
29 pkt. i Spartą Wrocław 27 pkt.

W bieżącym miesiącu przybe-
dzie do Polski były trener Spar-
taka i drugiej reprezentacji
ZSRR w hokeju na lodzie Anatol
Jegorow, który aż do Igrzysk
Olimpijskich w Sapporo pracować
będzie z naszą kadrą.

Komitetowi Rodzicielskiemu, Kierownictwu,
Gronu Nauczycielskiemu, Młodzieży i Szczepo-
wi Harcerskiemu Szkoły Podstawowej nr 34
w Poznaniu, Inspektorowi Kuratorium, Komite-
towi Dzielnicowemu PZPR — Grunwald, Przy-
jaciółom, Znajomym, Lokatorom, Krewnym,
Młodzieży pozostałych szkół poznańskich —

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

za okazaną pomoc w zorganizowaniu pogrzebu,
wyraży współczucia, złożone wieńce i kwiaty
oraz liczny udział w pogrzebie tragicznie zmar-
łego naszego ukochanego i oddanego nam bez-
granicznie synka, braciśka i wnuczka, śp.

ROBERTA MARKA MINICKIEGO

składają

MATKA, SIOSTRA i DZIEADKOWIE
48475g

Dnia 5 maja 1969 roku zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., moja najukochańsza i najtroskliwsza
żona, przeżywszy lat 60, śp.

IRENA PALACZ

z domu SLAWEK,
mistrzyni krawiecka.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkim smutku pogrążony

MAŻ z RODZINĄ

Poznań, Dzierżyńskiego 95 m. 5. 48413g

Dnia 4 maja 1969 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach nasza koleżanka

KRYSTYNA KRĘŻELEWSKA

z domu HEMPEREK

Rodzinnie Zmarłej

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

Zakładu Projektowania „Inwestprojekt”

w Poznaniu

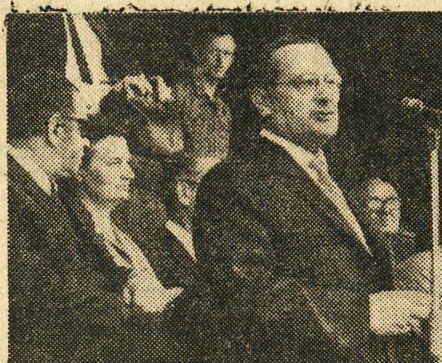
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie. 48452g

Zdzisław Dobrucki zdobył puchar

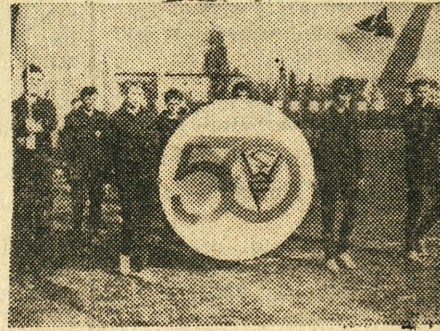
Z udziałem zawodników le-
szczynskiej Unii i Kolejarka Opo-
le rozegrano na stadionie A.
Smoczyka interesujący turniej
na żużlu o puchar ufundowany
przez zarząd klubu.

Najlepszym zawodnikiem na to-
rze okazał się ubiegłoroczny —
młodzieżowy mistrz Polski —
Zdzisław Dobrucki z Unii. Zdo-
był on maksymalną liczbę — 15
pkt i wynikiem 73,1 sek. ustano-
wił w biegu V nowy rekord le-
szczynskiego toru. Poprzedni re-
kord należał do Głuckich (Po-
lonia Bydgoszcz) i wynosił 73,2
sek. Na drugim miejscu uplaso-
wał się Jader (Unia) — 12 pkt.
Dalsza kolejność: 3) Bendke (U-
nia) — 11, 4) Grudziński (Kole-
jarz) — 10, 5) Bąbik (Kolejarz) —
9, 6) Waliński (Unia) — 8, 7) Ku-
siak (Unia) — 7, 8) Kowalski (U-
nia) — 6.

Mistrzostwa Polski WSWF



Tuż za emblematem 50-
lecia poznańskiej
WSWF pierwsza de-
filowała reprezentacja
AWF z Warszawy.



Jedną z większych niespodzia-
nek pierwszego dnia mistrzostw
było zajęcie 1 miejsca w biegu
na 400 m przez Stefanią Dobkie-
wic z Poznania 59,1 przed re-
prezentantką Polski Grażyną
Chodorek z AWF 59,2.

Fot. (3) — K. Przychodzki

W dniu 3 maja 1969 r. zmarł wybitny nauczy-
ciel wychowawca, człowiek nieskazitelnej
prawości

fechtmistrz LEON KOZA-KOZARSKI

Zmarły, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zas-
ługi, Odnaką Zasłużonego Działacza Kultury
Fizycznej, Odnaką Honorową miasta Poznania,
Złotą Odnaką AZS, Złotą Odnaką Polskiego
Związku Szermierczego, Złotym Dyskiem, wy-
chował szereg olimpijczyków i reprezentan-
tów Polski w szermierce.

Niezwykle ofiarny, koleżeński, pozostanie na
zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 ma-
ja 1969 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

składają

ZARZĄD GŁÓWNY AZS

ZARZĄD ŚRODOWISKOWY AZS

ZAWODNICZKI i ZAWODNICZY

Sekcji Szermierczej 48545g

W dniu 5 maja 1969 r. po długich cierpie-
niach zmarła nasza ukochana matka, siostra,
teściowa i babcia, śp.

BRONISŁAWA ŻARNOWSKA

z domu BANASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają

pogrążeni w ciężkiej żałobie

CÓRKI, ZIEC, SIOSTRA, BRACIA

i WNUKI 48567g

WACŁAW KOKOTEK

powstaniec wielkopolski

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu
8 maja br. o godzinie 17 w kaplicy cmentarnej
w Puszczykowie.

W smutku pogrążone

ŻONA, DZIECI, WNUKI i RODZINA

Puszczykowo, Poznań, Ostrów. 48447g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Sonata Bełzebuba”; NOWY — g. 19 „Wszystcy moi synowie”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „We sola wojna”; MARCINEK — g. 17 „Jas czy Małgosia”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO Polonia: „Jak ukraść milion dolarów”; KOSCIAN: „Dziennikarz”; LESZNO: „Imiona miłości”; NOWY TOMYŚL: „Ważna rzecz”; OBORNIKI: „Gangster i urzędnik”; ŚREM Słonko: „Zakochana wiedźma”; ŚRODA: „Druga prawda”; SZAMOTULY: „W cieniu dobrego drzewa”; WĄGROWIEC: „Morderstwo po naszymu”; WRZEŚNIA: „Zabawa w masakrę”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Bulgaria”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rolnictwa (Szreniawa k. Poznania) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9—15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — XII indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10—20.
ZPAP (St. Rynek — Arsenali) — Wystawa grafiki i rysunku Józefa Drąkiewicza — g. 10—18 (do 11 V).
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa malarstwa K. Rojewskiego i wystawa plakatów „Osiągnięcia i cele społeczne PRL” — g. 10—18.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — Wystawa Marii Wertzówny „Wydzieranka” — (do 20 V).
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa książek i publikacji Wydawnictwa Harcerskiego — g. 12—20 (do 14 V).
PTF (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” — g. 10—19.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 312,2 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.19 Mel. rozrywk.; 9.10 Dł. kl. I—II „Z piosenką jest nam wesoło”; 9.20 10 minut walców; 9.30 Muz. ka rytmów, melodii i piosenek; 10.05 „Wieczory pod lipą” odc. 2 książki; 10.25 Z muzyki scenicznej; 11.10 Dł. kl. VII „Dziwne przygody ze zwykłym zegarkiem” — słuch.; 11.25 „Za 50 dni Opole”; 11.45 Public. międzynarod.; 12.25 Koncert z polonezem; 13.10 Dł. kl. I—II „Dary dla Wodnika” basz.; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wielki lepień, taniec”; 14. „Uparty życiorys” J. Bieniewskiego; 14.20 Z muzyki czeskiej; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 „Po południu z młodzieżą”; 16.30 „Magazyn muzyki młodzieżowej”; 16.50 Muzyka i Aktualn.; 17.30 Tydzień Kultury Czeskosłowackiej — Konc. Chopinowski; 20.25 Transm. z Rotterdamu międzynarod. polskiego meczu piłkarskiego Polska-Holandia; 22.30 Twórca popularny; 22.30 Odpowiedzi z różnych szafel; 23.10 „Zatańczymy z nami wylbie północ”; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Jak ugrześć smakowite kasek”; 8.50 Gra Szalony Otto, fortepian z tow. sekcji rytmicznej; 9.30 Divertimento i suity kompozytorów polskich; 9.35 „Zielone sygnały”; 9.50 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 10.10 Gra Zespół Kłanistów St. Marcinkowskiego; 10.25 Portrety literackie — 6 twórczości J. Parandowskiego; 11.25 Odtworzenie fragm. konc. zesp. „Con moto ma cantabile”; 13.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.45 Konc. muz. rozrywk.; 13.40 „Tak było”; „Pamiętniki Ziemi Odzyskanych” fragm. wspomnień L. Tomaszewskiego; 14.05 Kapela Namysłowska; 14.25 Piosenki do których chętnie wracamy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Muz. operowa; 15.30 Tydzień Kultury Czeskosłowackiej. Czeskie melodie ludowe z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 15.50 „Kontrola pilnie poszukiwana” z cyklu: „Jaka kłopoty...”; 16.05 „Pojęcie techniczne”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Marginesy Muzyczny”; 18.10 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne” felieton; 18.20 „Pejzaże polskie” — woj. olsztyńskie po 25 latach; 19.17

Na piastowskim szlaku

Wioska mała ale sławna

Gieczę. Miejsowość, w której odległa przeszłość styka się codziennie ze współczesnymi zagadnieniami gospodarczymi. Niewielka sołectwa wieś, sama w sobie nie zawierająca nic atrakcyjnego — a zarazem rezerwat archeologiczny i punkt docelowy wycieczek krajowych i zagranicznych.

Początki tej starodawnej osady giną w zamierzchłej przeszłości. Za panowania pierwszych Piastów był to gród warowny. Gall Anonim w swej kronice pisał, że za czasów Bolesława Chrobrego sam tylko Gieczę mógł dostarczyć 300 konnych pancernych i 2000 tarczowników — co stanowiło siłę wojskową na owe czasy olbrzymią. O wielkiej randze grodu świadczy ponadto fakt, że jakiś czas był siedzibą książęcego kasztelana. Zniszczony w czasie wojny domowej po śmierci Mieszka II i po najazdzie czeskiego księcia Brzetysława, nie wrócił już nigdy do dawnej świetności.

Pewnego kwietniowego przedpołudnia w towarzystwie Stanisława Wolka, sołtysa współczesnego Gieczę, zwiedzałem teren dawnego grodziska. Na niewielkim wzgórzu, porośniętym częściowo drzewami i kępami krzewów, w sąsiedztwie zabytkowego kościoła i wcale niezabytkowej plebanii, znajduje się niski, przyjemny dla oka pawilon. Mieści się w nim filia Muzeum Archeologicznego w Poznaniu — Rezerwat Archeologiczny „Grodziszczko”, miejsce pracy grupy poznańskich archeologów z doc. dr. Bogdanem Kostrzewskim na czele. Prace wykopaliskowe na terenie Gieczę rozpoczęto w roku 1949 i trwają one do dziś.

Od stycznia br. opiekę nad muzeum sprawuje mgr Michałina Kwiczala-Sojka. Prowadzi ona również kawiarenkę „Piast”, mieszczącą się w tym samym pawilonie. Pani Michałina oprowadza nas po muzeum, z dumą pokazując co ciekawsze eksponaty i zaznajamiając z ich pochodzeniem.

W niezbyt wielkim pokoju znajdują się plany ze zdjęciami, ilustrującymi przebieg prac wykopaliskowych na terenie Gieczę. W kilku gablotach mieszczą się wykopaliskowe eksponaty: żelazne groty do strzał, belty do kuszy, przybory rybne i łowieckie, narzędzia rolnicze i wyroby domowego rzemiosła. Znajdują się tu także wykopane z ziemi węgłowe ziarna pszenicy, czaszki zwierząt domowych i dzikich oraz kilka czaszek ludzkich, na podstawie których naukowcy odtworzyli przypuszczalny wygląd ówczesnych ludzi. Największą atrakcją muzeum jest helm żelazny z XI wieku, kryty połączoną blachą miedzianą — jeden z najwspanialszych okazów tego rodzaju na terenie całej Stowiańszczyzny.

Z muzeum przechodzimy do klubu-kawiarni, gdzie maż pani Michałiny, pomagający żonie w obsłudze turystów emeryt, częstuje bardzo dobrą kawą. Przy okazji dowiadujemy się, że studnia na terenie „grodziska” nie zdaje egzaminu z powodu zbyt żelazistej wody, filtrą każdorazowo trzeba filtrować przed zagotowaniem. Klub-kawiarnia „Piast” powstała w 1963 r. dzięki staraniom doc. Kostrzewskiego i od tej pory służy rzeszom turystów. Przyjeżdżają tu Francuzi, Niemcy, Holendrzy, An-

Muz. rozrywk.; 19.30 Teatr P. „Li nia zaufania”; 20.25 Konc. muz. rozrywk. z trzech miast Czechosłowacji; 21.01 „Nowe płyty w Polskim Radiu”; 21.30 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.30 Język francuski; 22.45 R. Statkowskiego, IV Kwartet smyczkowy Es-dur; 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy OIRT Cykl: „Nauka w słońcu”; 23.15 „Rola bibliotek w dobie rewolucji technicznej”; 23.35 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli kto lubi bi; 17.30 „Koniec wieczności” odc. 30 pow.; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpią”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.15 Przebieg z przebiegiem; 18.20 Powieść w wyd. dżw. i odc. „Pustelnia Parameńska”; 18.30 Muzyczne pojedynki — Aznavour kontra Jacques Brel; 19.30 Moja najciekawsza sprawa — opowiada mec. J. Nowakowski; 20. Reminiscencje muzyczne — „Singersi” nowo śpiewają Bacha — audycja Jana Webersa; 20.45 „Dzień i noc w Paryżu” słuch.; 21.40 Miedzy niebem i piekłem — śpiewa Oscar Brown; 21.50 Duet liryczno-prozajny; 21.50 Opera — W. A. Mozart — „Così fan tutte”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ka-

glicy, Węgrzy, a nawet goście z krajów afrykańskich. Łącznie ponad sto tysięcy osób przewija się przez muzeum w ciągu roku. Dla ich należytej obsługi nie wystarczy mała, obliczona na 40 miejsc kawiarenka, w której można dostać tylko kawę, orzanżadę, papierosy, widokówki i broszury o wykopaliskach archeologicznych. Przynajmniej w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego należałoby uruchomić przy muzeum, względnie we wsi, jakąś dobrą i względnie taną jadłodainię.

W Gieczę mieszka zaledwie siedmiu gospodarzy indywidualnych. Poza tym pracownicy pobliskiego PGR Chłapowo i chłopcy-robotnicy dojeżdżający codziennie do Środy, Nekli lub Poznania. Wieś jest mała, ale jej kłopoty są duże. Przede wszystkim dale się we znaki niedostatek wody pitnej. Wieś położona jest na gruntach podmokłych. Nie jest skanalizowana. Nowe studnie są bardzo potrzebne. Drugi problem — to szosa prowadząca ze Środy do Nekli, a zarazem główna ulica wioski, niedostosowana do panującego tu ruchu. Wąska, o ostrych zakrętach w miejscach wylotowych, stwarza możliwość wypadku. Tym bardziej, że na ulicy tej brak lamp i nocami panują tu przysłowiowe „egipskie ciemności”.

ROMAN KŁODZIŃSKI

Suszarnie z Rogoźna cenione za granicą

„Rofama” jest znanym za granicą producentem maszyn rolniczych, zwłaszcza suszarni bębnowych do zielonek. Komplet urządzeń suszarni wraz z budynkiem, magazynem i budynkami zaplecza technicznego stanowi mały zakład produkcyjny z zielonek, a po zainstalowaniu dodatkowych urządzeń, można w nim suszyć także rośliny okopowe np. ziemniaki, buraki cukrowe itp.

Zainteresowanie suszarniami produkcji „Rofamy” za granicą jest ogromne. Eksportowane są one do ZSRR, NRD, CSRS, przy czym zainteresowania pierwszym z kontrahentów są największe. W planach importu radzieckiej centrali handlu zagranicznym przewidyje się zakup w latach 1970—75 po 50 suszarni rocznie. „Rofama” czyni starania o zwiększenie tej liczby do 100 rocznie. Oferuje się przy tym daleko idącą pomoc przy montażu obiektów, instruktaż, pokazy i szkolenia oraz zapewnia dostawę pełnego asortymentu części zamiennych. Zakład za mierza przyspieszyć prace nad opracowaniem konstrukcji suszarni o większej wydajności.

Obecnie dwie ekipy montażowe pracują w ZSRR, jedna w NRD, a kolejna przygotowuje się do wyjazdu do Czechosłowacji.

Staraniem „Rofamy” utworzona na terenie ZSRR 5 składnic części zamiennych, zapewniających dostawę części do wszystkich suszarni w tym kraju, a trzeba wiedzieć, że suszarnie z Rogoźna pracują na całym terenie ZSRR od granic z Polską aż po Władywostok.

Dyrekcja „Rofamy” korzystając z tego, że firma znana jest za granicą, próbuje wprowadzić na obce rynki również pozostałe swoje wyroby, a głównie suszarnie komorową do ziarna, czyszczalnie PR-21

rel Gott; 22.15 Oszustwa pełne wdzięku — gawęda; 22.25 „Z naszej tasmatki”; 23. Miniatury poetyckie — „Odyseja”; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa S. Krawecki.

TELEWIZJA

ŚRODA: 8.35 — Fab. film bulgarski „Małgosia”; 9.55—10.25 — Historia dla klas VII: „W pracowniach wielkich uczonych”; 10.55 — Transmisja z uroczystości 50-lecia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu; 15 — Matematyka w szkole „Jednostka i podjednostka”; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs Przygotowawczy „Tożsamość trygonometryczna” oraz „Równania trygonometryczne”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów „Jak dawniej malowano”; 17.00 — Klub pod smokiem”; 17.20 — PKF; 17.30 — Program z cyklu „Kiedy trzeba podjąć decyzję”; 18 — „Nowości ekranu”; 18.15 — „Mistrz techniki 1968”; 18.45 — Główna piosenka; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 19.55 — Studio Współczesne — A. Mularczyk — „Odadaj buty” — reż. W. Solarz. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich; 20.40 — Transm. międzynarodowego meczu piłki nożnej Holandia — Polska. Elimin. do Mistrz. Świata (Rotterdam); ok.

Dni Ochrony Zabytków



Od 4 do 18 maja trwają Dni Ochrony Zabytków. Dni te, to nie tylko okazja do podsumowania pracy wojewódzkiego konserwatora. To także apel do społeczeństwa o większą troskę wobec tych obiektów, które nie zostały jeszcze objęte pracami konserwatorskimi. Piękno naszych miast — to oprócz nowych dzielnic stare kamieniczki, szczątki dawnych murów itp. Przed laty wyglądały one inaczej niż dziś. Powyżej reprodukcję litografii ze „Wspomnień Wielkopolskich” E. Raczyńskiego, przedstawiającą stary Zbąszyń w pow. nowotomyskim, widziany od strony wjazdu do miasta. (w)

Fot. — B. Cynalewski

W niektórych obwodach — już 80 procent Sprawdzanie list wyborczych trwa

W całej Wielkopolsce trwa akcja sprawdzania list wyborczych. Z informacji Wojewódzkiej Komisji Wyborczej wynika, że w okresie od 27 kwietnia do 1 maja w województwie poznańskim listy sprawdziło 412,5 tys. wyborców, co stanowi około 30 procent uprawnionych do głosowania. Przewodzą wówczas powiat ostrowski.

Duże zmiany przyniosła ostatnia niedziela, podczas której lokale komisji wyborczych były licznie odwiedzane przez mieszkańców wielkopolskich wsi i miasteczek. Trudno w tej chwili podać dane dotyczące całego województwa. Udało nam się jednak połączyć z Powiatową Komisją Wyborczą w Lesznie, która informuje, że w najsporniejszym obwodzie nr 15 w Krzycku Wielkim listy wyborcze sprawdziło już 80 procent uprawnionych do głosowania, a w obwodzie nr 11 w Kąkolewie — 70 procent. W całym powiecie leszczyńskim — 64 procent wyborców.

W powiecie międzychodzkiem procent sprawdzonych list wyborczych wzrósł do 54. W obwodzie wyborczym nr 3 w Kwilczu wynosi on 75 procent, a w obwodzie nr 2 w Kamionnej — 70.

Dla porównania można podać, że w najlepszym pod

tym względem obwodzie powiatu poznańskiego listy wyborcze sprawdziło 80 procent uprawnionych do głosowania. (bw)

Z Szamotuł

Rozśpiewana młodzież

Na ostatnim IV Wielkopolskim Festiwalu Kulturalnym w Puszczykowie 50-osobowy chór mieszany „Anka” ze Szkoły Podstawowej w Dusznikach stał się wielką rewelacją i z kwalifikował się do finałów, które odbędą się w Poznaniu.

Na pytanie co przyczyniło się do tego sukcesu, kierownik szkoły, Romuald Sobkowiak, odpowiedział:

Przed wszystkim systematyczna praca dyrygenta, Adolfa Pisarczyka, który zaryzykował wprowadzenie bardzo trudnego repertuaru. Jak się okazało — z powodzeniem. Duży wpływ na chór ma także środowisko. W Dusznikach do brzo śpiewa nie tylko laureat nagród, chór „Halka”, lecz cała wieś. Dzieci z zespołu biorą czynny udział w wielu uroczystościach środowiskowych. W maju z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy chór „Anka” wystąpił także w Szamotułach. (mr)

Ze Środy

ZNP w trosce o nauczycieli

Związek Nauczycielstwa Polskiego w powiecie średzkim skupia 413 nauczycieli, w tym większość kobiet. W administracji przezwajają jednak mężczyźni. Nauczyciele, zrzeszeni w 16 ogniskach związkowych, uczestniczyli w konkursie „Nasze ognisko pracuje”. W pracy tej wyróżniają się: Ognisko nr 1 i 2 ze Środy, a ponadto ogniska z Kostrzyna.

ZNP stara się zapewnić nauczycielom i ich rodzinom wypoczynek i opiekę zdrowotną. Z czasów rodzinnych korzystało 31 nauczycieli, z leczenia sanatoryjnego i wczasów leczniczych — 52. Znacznie gorzej przedstawia się sprawa mieszkaniowa. Trudną sytuację pogarsza fakt, że część lokali szkolnych zajętych zostało przez nienauczycieli. Zarząd Okręgu stara się pomóc członkom związku poprzez udzielenie pożyczek na budowę domów jednorodzinnych lub wkładów do Spółdzielni Mieszkaniowej. W okresie od kwietnia 1966 do marca 1969 pożyczkę taką uzyskało 16 nauczycieli.

Wśród młodych nauczycieli ZNP propaguje sport i turystykę. Zorganizował m. in. rozgrywki międzyogniskowe w siatkówkę o puchar Oddziału Powiatowego. (sz)